Wychodzi o godz. 8-mej rano

Cena egz. 10 gr.

# DZIENNIK OSTROWSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE W POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSCE

Rok 4 | Ostrów (Wlkp.), piątek, dnia 21 lutego 1936 r. | Nr. 43

*Adam Poszwiński*

## O dowód uzdolnienia w handlu

W szeregu artykułów zwracałem ostatnio z całą życzliwą otwartością uwagę naszego kupiectwa nietylko na możliwości korzystnego załatwienia bieżących zagadnień kupiectwa, ale wskazywaliśmy i na źródła, w których spoczywa możność stałej, pozytywnej naprawy położenia handlu. Zrozumienie potrzeby organizowania się a dalej zrozumienie potrzeby pozytywnego nastawienia się do kwestji rozwoju kupiectwa nietyle drogą emocjonalnych haseł, ile poprzez realny czyn — odpowiednia kalkulacja, reklama itp. — oto jedna strona. Omówiwszy te problemy poświęciłem ostatnie uwagi młodzieży kupieckiej, kóre to zagadnienie tyle jeszcze braków wykazuje, oraz zagadnieniu szkolnictwa handlowo - kupieckiego przy pomocy którego rząd — co z całem uznaniem i naciskiem podkreślić trzeba, — podaje rękę kupiectwu ku lepszej przyszłości. We wszystkich tych sprawach, które poruszyłem, rola kupiectwa naogół mało jest aktywna — poza jedynem i stałem wołaniem o reformę podatkowo - społeczną. A przyzna nam każdy kupiec, że do tej płaszczyzny nie ogranicza się życie i rozwój polskiego handlu. To też mimo szereg krytycznych uwag, skierowanych tak pod adresem Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa, jak i Związków Kupieckich, oraz ostatniego kongresu, nie można nie przeoczyć, że kupiectwo, a raczej jego kierownicze siły, zastanawiają się i podchodzą do tworzenia pozytywnego programu rozwoju handlu w Polsce.

I oto — jak to już w pierwszym artykule podkreśliłem — temu najistotniejszemu zagadnieniu poświęcił uwagi referent ostatniego kongresu kupiectwa p. poseł Sikorski, który jako dyrektor poznańskiego Zw. Tow. Kup. wyrażał nietylko swoje, ale i całego Związku poznańskiego poglądy. Otóż był tam ustęp, który na wniosek referenta kongres przyjął, a który mówił, że do usprawnienia handlu należy również dążyć

„przez ulepszenie materjału ludzkiego zapomocą należycie postawionego szkolnictwa zawodowego, rozbudowy poradnictwa samorządu gospodarczego i zrzeszeń zawodowych oraz *przez wprowadzenie dowodu uzdolnienia w handlu z uwzględnieniem praw nabytych i zachowaniem odpowiedniego okresu przejściowego.*

Otóż wydaje mi się, że w tych postulatach leży jądro rozwoju kupiectwa i, przez wprowadzenie w czyn takiej postawy kupiectwa spotykana jeszcze psychoza antykupiecka pocznie należeć do przykrych legend przeszłości.

Jak już poprzednio wyłuszczyłem — dane ku wytworzeniu nowego typu kupca istnieją, a ostatnim etapem rozwoju tego jest program szkolnictwa kupieckiego. Od kupiectwa tedy zależy realizacja programu, a z nią i przyszłości kupiectwa.- I z głębokiem zadowoleniem stwierdzić trzeba, że w obrębie poznańskiej Izby przemysłowo - handlowej zagadnienie realizacji programu kupieckiego ma szereg światłych, gorących mądrych i doświadczonych działaczy; mówię o członkach t. zw. komisji oświatowej. Wskazałem już w jednym z poprzednich artykułów na doskonały referat p. Tadeusza Kołodzieja, wicedyrektora Izby; wiem, że szczegóły tych wszystkich zagadnień, o które potrącam i potrąciłem, były i są przedmiotem dyskusji tejże komisji stając się temsamem i przedmiotem rozważań odnośnych czynników Zw. Tow. Kupieckich. *Ale dobór kupiectwa, dowód uzdolnienia w handlu — oto orzech, który trudno rozgryźć. Kupiectwo żydowskie a priori odrzuca postulat dowodu uzdolnienia.* Stanowisko to zrozumiałe wobec faktu, że taki dowód podciąłby „handeles" żydowski. Tedy stanowisko żydowskie nie może być żadnym argumentem chociażby powoływało się na tradycję liberalizmu gospodarczego; nie może być zresztą już i z tej przyczyny, że jest ono pokrywką dla aż nadto nam znanego sposobu handlowania przez żydów, powtóre i dlatego, że ten typ handlu przynosi olbrzymie, wręcz nieuchwytne nietylko moralnie ale i materjalnie straty nietylko kupiectwu uczciwemu, ale przedewszystkiem państwu przez usuwanie się zpod wszelkiej kontroli. Są to przecież metody, których żydowski handel w Polsce używa i w konkurencji z kupiectwem chrześcijańskiem i wobec państwa — wobec Skarbu.

W kupiecwie chrześcijańskiem są na problem dowodu uzdolnienia zdania podzielone. Trudno mi zrozumieć tych, którzy oponują przeciw wprowadzeniu dowodu uzdolnienia. Argument liberalizmu nie może dziś grać roli przekonywującej. Już z tej przyczyny, że podstawy istnienia kupiectwa zmieniły się i nowe formy do nowych przystosować trzeba warunków. Zresztą — tak mi się zdaje — zależy więcej od kwestji jak postawimy praktycznie w życiowej realizacji sprawę doboru i dowodu uzdolnienia w handlu.

Już w ostatnim artykule, mówiącym o szkolnictwie wskazałem na to, że skala wykształcenia kupiectwa jest różna dając społeczeństwu możność wyboru zależnie od poziomu intelektualnego i materjalnego. Z tego wynika, że nie można nikomu zamykać dostępu do kupiectwa, o ile wypełni warunki przepisane. Jeżeli tak postawimy sprawę, przekonamy się, że nawet w niczem nie uraziliśmy tradycji uświeconych zasad liberalizmu.

To jedno. Ale w dalszem uważam, że *każdy kupiec obowiązkowo znać winien język państwowy, a więc polski tak w słowie jak i piśmie. Tu stawić należy ostry rygor,* rygor, kierowany nietylko prestiżem państwowym, ale i koniecznością, by w państwie każdy czynnik każdej chwili miał kontrolę nad życiem kupieckim. Nie można tolerować, by w Polsce w tysiącach i tysiącach interesów prowadzili „kupcy" „swe książki" w języku władzom niedostępnym. Cały handel, cała metoda działania kupieckiego musi być jawna, t. zn. prowadzona być winna w języku polskim. Nie jest to szowinizm, ale jest to naturalny obowiązek, wymagający od obywatela w Polsce żyjącego, by w swych stosunkach handlowych posługiwał się tym językiem, kórego państwo daje mu warsztat pracy.

Drugim obowiązkiem premisowym wydaje mi się być obowiązkowe przeprowadzenie *rygoru prowadzenia książkowości i to w języku państwowym.* Wymóg ten podetnie wszelkie „notesowe" i inne książkowanie, usunie, a w każdym razie utrudni nieuczciwe metody, a państwu przysporzy — kto wie czy nie miljony dochodów podatkowych, które dziś nikną tworząc podstawy „anonimowych interesów", krzywdzących uczciwe kupiectwo i jego opinję tak w kraju jak i zagranicą.

Oto dwie podstawy które winny ramowo objąć całe kupiectwo i tyko takiemu kandydatowi kupieckiemu dawać prawo do samodzielnego prowadzenia warsztatu kupieckiego, który nietylko odpowie wymogom szkolnictwa handlowego, ale też spełni wymogi państwowe: zna język polski w słowie i piśmie i prowadzić będzie wyraźną niedwuznaczną księgowość oczywiście również w języku polskim.

I jeszcze jedno. Przepisy te nie mogą tyczyć tylko narybku. T. zw. „praw nabytych" uznać nie można. I tu nie godzę się z uchwałą kongresu kupiectwa i propozycjami p. dyr. Sikorskiego. Trzeba w interesie uzdrowienia kupiectwa wyznaczyć okres przejściowy — powiedzmy maksymalnie trzech lat — w którym te zasadnicze warunki muszą być spełnione przez kupiectwo. Zobaczymy wówczas, jak inaczej wyglądać będzie nasze kupiectwo, jak poziom jego zewnętrzny a i moralny nabierze innego waloru a kupiec straci ten przykry przywilej, że często traktowany jest jako wychodzący na oszustwo z winy psychozy, którą wytworzył kupiec, ignorujący państwo polskie i jego przepisy a przedewszyskiem zasady poszanowania solidności oraz uczciwości kupieckiej.

Nie sądzę, by na tle takich przepisów rozwój kupiectwa w czemkolwiek był hamowany, otworzą się zdrowe warunki dla uczciwej konkurencji, oparte o wyraźne i niedwuznaczne przepisy — o szczegółach wykonania i przeprowadzenia można i należy osobno pomówić — a kupiectwo i społeczeństwo spełni — realizując je — nakaz konstytucji, na który słusznie zwraca uwagę p. dyr. Kołodziej, a który brzmi:

*„Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i powagę państwa. Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swoim imieniem".*

## Włosi ścigają uciekających Abisyńczyków

### i gotują się do nowego ataku

ASMARA, 20. II. — Na froncie północnym trwa **dalszy pościg lotników włoskich** za cofającymi się na południe wojskami abisyńskiemi. — Źródła włoskie donoszą pozatem, że pierwszy i trzeci korpus armji **rozszerzają strefę okupacji włoskiej.** Kolumny pierwszego korpusu zajmują terytorium na wschód aż do niziny Dankalii, oddziały trzeciego korpusu zajęły osadę Gaela leżącą w odległości 30 km. na zachód od Szelikot na drodze karawanowej, łączącej prowincję Tembien z Sokotą.

Ponieważ artylerja włoska w dalszym ciągu ostrzeliwuje pozycje abisyńskie na całym froncie północnym, w Addis Abebie panuje przekonanie że Włosi będą usiłowali **iść dalej naprzód** i na innych odcinkach tego frontu. Pośpiesznie dą posiłki do rasa Seyuma i rasa Kassy, aby dać im możność stawiania oporu.

O froncie południowym w komunikacie urzędowym włoskim nie było wczoraj wzmianki.

Źródła angielskie donoszą, że **w rejonie Sassabaneh toczą się zaciekłe walki,** o których dotychczas niema bliższych wiadomości. Istnieje przypuszczenie, że **gen. Graziani rozpoczął ofensywę w kierunku Dżidżiga.**

## NOWE BOGATE ŹRÓDŁA ROPY NAFTOWEJ

### ODKRYTO W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ

WARSZAWA, 20. II. — Na senackiej komisji budżetowej — jak o tem donosiliśmy wczoraj — p. wicepremier Kwiatkowski złożył oświadczenie następujące:

**„Prawdopodobnie stoimy obecnie wobec faktu odkrycia nowego i dość wydajnego zagłębia naftowego w Polsce.** Dlatego zagadnienie zużycia spirytusu i mieszanki może po pewnym okresie czasu wyglądać nieco inaczej niż dzisiaj".

Oświadczenie to wywołało zrozumiałe zainteresowanie.

Z informacji, jakie udało się nam uzyskać okazuje się, że **w powiecie Turczanowicze, gmina Lipie — dokonane przez spółkę „Pollen" przy udziale „Polminu" nowe wiercenia doprowadziły do odkrycia bogatych źródeł naftowych.**

W dniu 12 stycznia, z głębokości 94 metrów **zaczęto wydobywać ropę w ilościach, dochodzących do 70 tonn dziennie.**

**Jest to ropa wysokogatunkowa, bezparafinowa.**

Narazie, wobec braku odpowiednich urządzeń technicznych i niedogodności transportowych, wydobycie ogranicza się do 15 ton dziennie, z czego w styczniu wywieziono 240 ton ropy.

**Abisyńczycy przewożą amunicję samolotami**

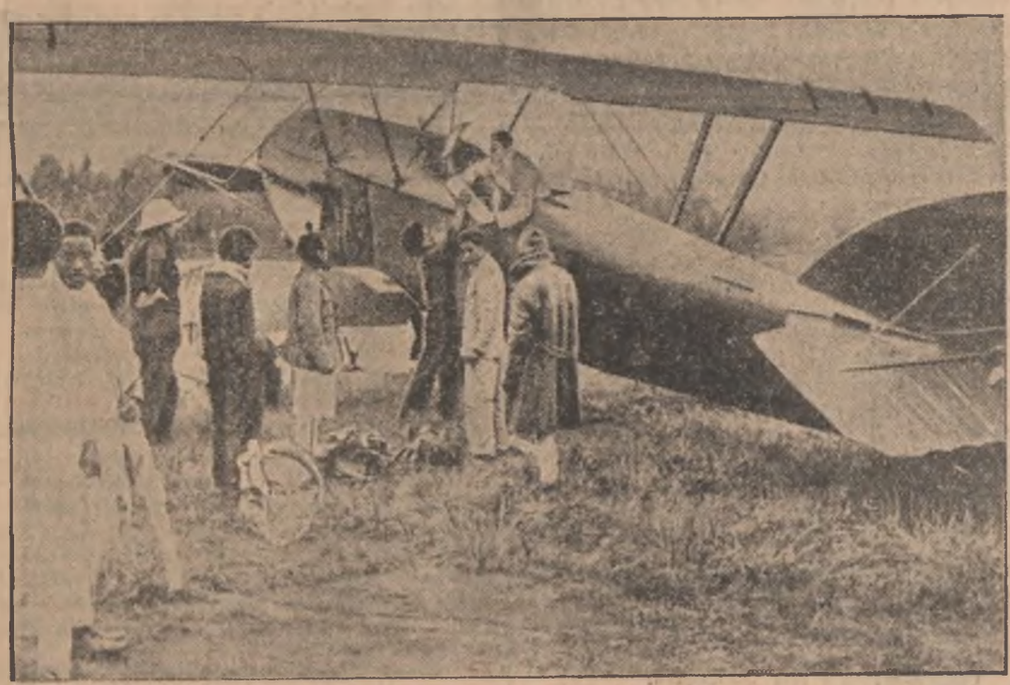

Jeden z nielicznych aparatów abisyńskich na froncie północnym.

## Zasiłki dla 120.520 bezrobotnych

Warszawa, 20 II. — Z zasiłków ustawowych Funduszu Pracy korzystało w okresie od dnia 27-go stycznia rb. do 8-go bm. 120.520 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego okresu z zasiłków tych korzystało 18.704 osób więcej.

## Anglja zaniepokojona klęskami Abisynji

PARYŻ, 20. II. — „Le Temps" w depeszy z Londynu zwraca uwagę na niepokój, jaki miał zapanować w angielskich kołach politycznych na skutek zwycięstwa Włoch pod Enderta. Rząd brytyjski ma rozważać obecnie kwestję, **czy nie należałoby przyznać natychmiastowej bezpośredniej pomocy Abisynji,** w formie kredytu i zaopatrzenia w żywność. Rząd brytyjski zamierza podobno wystąpić z inicjatywą zwołania komitetu 18-tu w dn. 2 marca, zamiast 9 marca, jak to było pierwotnie projektowane. Jest możliwe że min. Eden poruszyłby przy tej sposobności kwestję udzielenia pomocy Abisynji. (PAT).

# Wypuszczenie pożyczki konsolidacyjnej

## i warunki konwersji pożyczek państwowych

W „Dzienniku ustaw R. P." nr. 12 z dnia 19 bm. ukazało się pod poz. 114 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 17 b. m. o wypuszczeniu 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej i o warunkach konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych.

### Na kwotę imienną 600 miljonów zł w złocie

Rozporządzenie postanawia na wstępie, że z dn 15 maja rb wypuszcza się 4 proc pożyczkę konsolidacyjną na kwotę imienną 600 miljonów złotych w złocie w obligacjach na okaziciela po 50, 100 500 1000, 5000 i 10000 złotych w złocie

### Plan umarzania obligacyj

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 15 maja 1982 r drogą dwukrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od dnia 15 listopada 1937 r, umarzania części obligacyj wylosowywanych w tym celu w dniach 15 maja i 15 listopada podług planu umorzenia podanego w załączniku do omawianego rozporządzenia. Numery obligacyj, wylosowanych do umorzenia będą ogłaszane w „Monitorze Polskim".

Zasady i sposób przeprowadzania losowań obligacyj do umorzenia ustali osobny regulamin.

### Jak są płatne odsetki?

Odsetki stałe od pożyczki w wysokości 4 proc. rocznie płatne są za zwrotem odpowiednich kuponów półrocznie zdołu w dniach 15 maja i 15 listopada z wyjątkiem odsetek przypadających za pierwsze dwa kupony z których pierwszy obejmie odsetki od dnia 15 stycznia 1936 r za okres półroczny i płatny będzie 15 lipca 1936 r. drugi zaś obejmie odsetki za dalszy okres czteromiesięczny i płatny będzie 15 listopada 1936 r.

Kapitał obligacji przestaje przynosić odsetki z dniem, w którym obligacja stała się płatną naskutek wylosowania jej do umorzenia.

Każda obligacja zaopatrzona jest w kupony i talon

### Skala nadpłat przy wykupywaniu obligacyj

Obligacje pożyczki, wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 10 lat trwania pożyczki podlegają wykupowi z nadpłatą 20 proc wylosowane zaś w latach następnych — z nadpłatą 15 procent ponad ich wartość imienną z tem że w odniesieniu do nadpłat czas trwania pożyczki liczy się od dnia 15 maja 1937 r.

### Zasady spłaty kapitału

Spłata kapitału pożyczki oraz wypłata odsetek i nadpłat nastąpi w złotych według równowartości 900/5332 grama czystego złota za jednego złotego w złocie

Kapitał i odsetki oraz nadpłaty płatne są w kasach urzędów skarbowych w Banku Polskim Banku Gospodarstwa Krajowego, Pocztowej Kasie Oszczędności i ich oddziałach.

### Przedawnienie obligacyj

Obligacje pożyczki ulegają przedawnieniu po upływie lat 20 od dnia, w którym stały się one płatnemi naskutek wylosowania ich do umorzenia kupony zaś od obligacyj — po upływie lat 5 do dnia ich płatności.

### Konwersja w stosunku 100 : 100

Na obligacje 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej będą z tytułu konwersji wymieniane obligacje państwowych pożyczek wewnętrznych w stosunku 100 za 100 wartości imiennej z zachowaniem przepisów poniższych

### Które papiery podlegają konwersji

Do wymiany przyjmuje się obligacje: 1) 5 proc państwowej renty ziemskiej serji 1 z kuponem płatnym 1 czerwca 1936 r.; 2) 5 i pół proc. pożyczki budowlanej serji 2 z kuponem płatnym 1 września 1936 r.; 3) 5 proc państwowej renty wieczystej serji 1 z kuponem płatnym 15 grudnia 1936 r.; 4) 4 proc premjowej pożyczki inwestycyjnej 3 proc premjowej pożyczki budowlanej serji 1 i 6 proc pożyczki inwestycyjnej — bez żadnych kuponów; 5) 6 proc. pożyczki narodowej ze wszystkiemi płatnemi po dniu 15 stycznia 1936 r kuponami poczynając od kuponu płatnego 1 lipca 1936 r i tylko od pierwonabywców tych obligacyj oraz od osób które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu w myśl obowiązujących przepisów o obrocie obligacjami tej pożyczki

### Sprawa pożyczki narodowej

Obligacje 6 proc pożyczki narodowej bez kuponu płatnego 1 lipca 1936 r. lecz ze wszystkiemi kuponami dalszemi oraz obligacje 5 proc państwowej renty ziemskiej serji 1 bez kuponu płatnego 1 czerwca 1936 r będą również przyjęte do wymiany z tem jednak że z tytułu konwersji zostaną za nie wydane obligacje 4 proc pożyczki konsolidacyjnej bez pierwszych dwóch kuponów, płatnych 15 lipca i 15 listopada 1936 r

### Czas trwania konwersji i banki upoważnione do jej dokonania

Czas trwania wymiany (konwersji) ustala się na 10 miesięcy od dnia 15 lipca 1936 r do dnia 15 maja 1937 r Konwersje przeprowadzają kasy urzędów skarbowych Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności Państwowy Bank Rolny i ich oddziały oraz inne placówki, upoważnione do tego przez ministra skarbu

Omawiane rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Jak wyżej zaznaczono do rozporządzenia dołączony został plan umorzenia 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej.

# Narady ambasadorów Rzeczypospolitej

## Z MUSSOLINIM I MINISTREM FLANDIN

**RZYM, 20. II. — Ambasador R. P. przy Kwirynale, dr. Alfred Wysocki, odbył wczoraj w pałacu weneckim dłuższą konferencję z szefem rządu włoskiego, Mussolinim. W toku konferencji dokonano przeglądu bieżących zagadnień politycznych. Dziś rano ambasador Wysocki wyjeżdża na pewien czas do Warszawy. (PAT).**

**PARYŻ, 20. II. — W kołach politycznych komentują z ogromnem zaciekawieniem odbytą przed dwoma dniami konferencję amb. Chłapowskiego z ministrem spraw zagr. Flandinem.**

**Jeden z dzienników zapewnia, że przedmiotem rozmowy była sprawa demilitaryzacji strefy nadreńskiej. Ponadto min. Flandin zaznajomił amb. Chłapowskiego z wynikami rozmów dyplomatycznych, które odbyły się ostatnio w Paryżu w kwestjach naddunajskich.**

# Gorąca debata w Sejmie

## nad budżetem rolnictwa i gospodarką lasów państwowych

Warszawa, 20. II. — W dalszym ciągu swego przemówienia na wczorajszem plenarnem posiedzeniu Sejmu, nawiązując do exposé p. premjera Kościałkowskiego, min. Poniatowski stwierdza, że przywiązuje kolosalną wagę do oświadczenia p. premjera, że nie traktuje zjawisk życia rolniczego pod znakiem *tylko zażegnania klęski kryzysu*, że rząd staje do pracy *nad rozwiązaniem całości zagadnień* życia wsi i miast i jej kultury, do pracy nad związaniem wsi z państwem, że uznaje to za zagadnienie państwowe i w tej jedności, jaką stanowić musi całość problemu wiejskiego, dopatrywać się trzeba *punktu wyjścia dla działań kulturalnych*, albowiem one w głęboki sposób przeradzają całość życia.

### Sprawa zatargu z marsz. Carem

Przechodząc do incydentów, jakie miały miejsce na sejmowej komisji budżetowej, min. Poniatowski oświadcza:

„Znana jest panom moja pod adresem pana marszałka prośba o skłonienie p. posła Kozickiego do konkretnych zarzutów, do ujawnienia też powodów, dla których rzekomo lasy otacza tajemniczy przywilej nietykalności. Znana panom jest również odpowiedź pana marszałka. Przesławszy djarjusz komisji budżetowej stwierdza p. marszałek, że uczynił wszystko, co było możliwe do uczynienia z tytułu jego urzędu. Ani nie do mnie należy jakakolwiek ocena regulaminu sejmowego, ani nie zamierzam kwestjonować, że p. marszałek jest najlepszym jego interpretatorem. Istnieją jednak i moje bezpośrednie obowiązki dotyczące obrony tej licznej grupy pracowników państwowych, składających swój wysiłek, jak mniemam, w olbrzymiej większości w najlepszej wierze. Istnieją obowiązki obrony honoru urzędu publicznego, który prowadzę".

### Odpowiedź na zarzuty

W dalszym ciągu minister omawia zarzuty co do gospodarki lasów państwowych i uważa, że *nie wolno nikomu dlatego, że się gdzieś zdarzyć mogą poszczególne nadużycia rzeczy tak generalizować.* Ale poza faktem lekkomyślności zarzutu złodziejstwa i nadużyć jest jeszcze coś więcej, jest jeszcze twierdzenie, że *jakiś nimb tajemniczości to wszystko otacza.* Usiłuję z całą bezwzględnością powtórzyć to, co sygnalizowałem na komisji, że *Min. rolnictwa niema tajemnic, wszystko stoi otworem.* Ja ze swej strony uczynię wszystko, żeby przeciwstawić się tej atmosferze, która *dla życia publicznego jest fatalna*, fatalna dla całości życia naszego państwa, t. j utwierdzanie w mniemaniu, że istnieją jakieś nietykalne, tajemnicze sprawy. Wydaje mi się, że wolno zwrócić na to uwagę jak dalece *dla życia publicznego jest to groźne* i dlatego w odniesieniu do tej sprawy uważam, że mam prawo powiedzieć, że *zarzuty te nie są w żadnym stopniu usprawiedliwione.*

Na zakończenie min. Poniatowski stwierdza, że co się tyczy lasów państwowych, to *w dziedzinie dochodowości jest w roku ostatnim i poprzednim znaczna poprawa. Wpływy do kasy państwowej są w ostatnich latach systematycznie większe, niż były przewidywane.*

### Jeszcze oddłużać rolnictwo!

Po przemówieniu ministra, przyjętem przez Izbę burzliwymi oklaskami, rozwinęła się szczegółowa dyskusja. Dużo miejsca poświęcono akcji oddłużenia w rolnictwie i zaznaczono, że powinna ona być doprowadzona do końca, że należy się zdecydować *na stanowcze cięcie we wszystkich dziedzinach oddłużenia* i że powinna ona być przeprowadzona bez zmniejszenia kapitału. Żywą wymianę myśli wywołało *zagadnienie reformy rolnej.*

W dalszej debacie wysunięto postulat przeprowadzenia *klasyfikacji gruntów*, któraby usprawiedliwiała wymiar podatku, podwyższenia wszelkiemi możliwemi środkami *dochodowości warsztatów rolnych* i obniżenia kosztów produkcji. Podniesiono również *kwestję organizacyj rolniczych*, podkreślając, że izby rolnicze nie wciągają w orbitę swej działalności całości interesów rolniczych

### Wystąpienie pos. Hutten-Czapskiego

W dalszej debacie mówcy zajęli się obszernie sprawą gospodarki w lasach państwowych. Dłuższe przemówienie na ten temat wygłosił poseł Hutten-Czapski. Nawiązując do atmosfery, jaka się wytworzyła dokoła sprawy gospodarki lasów państwowych, mówca zauważa, że wywiera ona *fatalny wpływ na życie publiczne.* W zakończeniu mówca wysunął szereg zastrzeżeń przy omawianiu stosunku dyrekcji lasów państwowych do N. I. K.

Poseł Dębicki polemizował z pos Czapskim.

### Wyjaśnienia sprawcy incydentów

Poseł Kozicki zauważa, że atmosfera, jaka się wytworzyła na komisji w związku z dyskusją nad budżetem ministerstwa rolnictwa i jej echem w kuluarach, utrudnia w wysokim stopniu stanowisko tych posłów, którzy mają pełne zaufanie do ministrów, ale uznają *że gospodarka lasów państwowych odbiega od normy* Dalej mówca wspomina o swej rozmowie z posłem Kamińskim poczem uzasadnia swe zarzuty odnośnie gospodarki w leśnictwie odczytaniem dłuższych ustępów ze sprawozdania N. I. K.

Zabrał jeszcze głos na zakończenie min. Poniatowski, który raz jeszcze oponował przeciwko generalizowaniu zarzutów, poczem posiedzenie zamknięto w późnych godzinach wieczornych.

# RZĄD LEWICOWY OBJĄŁ WŁADZĘ W HISZPANJI

Madryt, 20 II. — Wobec groźby nowych rozruchów rząd Valladaresa postanowił podać się do dymisji. Prezydent Zamora powierzył misję utworzenia nowego gabinetu przywódcy koalicji lewicowej b. premjerowi Azanie, który jeszcze w ciągu dnia wczorajszego dobrał sobie współpracowników i przejął władzę.

Skład nowego gabinetu hiszpańskiego jest następujący: premjer — Azana, sprawy wewnętrzne — Amos Salvador, sprawy zagraniczne — Augusto Barcia, finanse — Gabriel Franco, marynarka — Jose Viral, oświata — Marcelino Domingo, roboty publiczne — Casares Quiroga, rolnictwo — Ruiz Funes, handel i przemysł — Alvarez Butta, komunikacja — Blasco Garron i sprawiedliwość — Antonio Lara.

Madryt, 20 II. Pobity w niedzielnych wyborach przywódca ludowców katolickich i prawicy Gil Robles zrezygnował z kierownictwa partji i udał się na dłuższy urlop.

## Bunty w więzieniach hiszpańskich

Madryt, 20 II. — Przy poskramianiu buntu więźniów w Santander trzy osoby zostały zabite, a wiele raniono. W Bilbao również doszło do zaburzeń w więzieniu. Więźniowie, domagając się uwolnienia, podpalili stołki i prycze w więzieniu.

Strajk w Saragossie na wezwanie partji robotniczych przerwano. W starciu ulicznem z policją 2 osoby są ranne. Życie w mieście powróciło już do normalnego trybu. (PAT)

Madryt, 20 II. — Prokurator generalny polecił podwładnym mu instytucjom natychmiastowe wypuszczenie na wolność wszystkich aresztowanych pod zarzutem przestępstw politycznych. (PAT)

*Valadares*
premjer, który ustąpił wczoraj, aby przywrócić spokój w kraju.

*Azana*
lewicowiec, mianowany przez Zamorę nowy szef rządu hiszpańskiego.

## GROŹBA ZBROJEŃ NIEMIECKICH I SOWIECKICH

### Sejm uchwalił budżet Min. spraw wojskowych

Warszawa, 20 bm. Na wstępie dzisiejszych obrad Sejm rozpatrzył budżet ministerstwa spraw wojskowych. Referent tego budżetu pos. Duch, wskazał na wielkie zbrojenia Sowietów i Niemiec. Sowiety w obecnym roku budżetowym przeznaczają na armję 14 miljardów 800 miljonów rubli, armja ich zaś wynosi obecnie miljon 300 tysięcy ludzi. Niemcy przeznaczają 5 miljardów 600 miljonów marek, a stan liczebny armji wynosi 500.000 żołnierzy w stanie czynnym oraz pewną ilość rezerwistów, powołanych na przeszkolenie okresowe.

Do dyskusji nad budżetem nikt się nie zapisał i po referencie zabrał głos minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, powitany przed wejściem na trybunę hucznymi oklaskami.

Pan minister oświadczył na wstępie swego przemówienia: „Nie z obrona budżetu wojskowego tu występuję, nie z propaganda potrzeby tych wydatków, ale z trybuny chcę dać wyraz uczuć, jakie nurtują armię całą i ze spół tych, którym przypadł obowiązek mozolnej pracy nad pogotowiem wojennem państwa. My żołnierze Polski Niepodległej czujemy się skrzepieni w naszej pracy dzięki poczuciu głębokiej łączności i więzi, jaka istnieje między nami a ogółem obywateli Rzeczypospolitej."

Po zakończeniu obrad nad budżetem M. s. wojsk. Izba wysłuchała krótkiego referatu p. Sikorskiego o budżecie Ministerstwa poczt i tel. Do głosu nad tym budżetem zapisało się trzech mówców. Minister Kaliński nie ma zamiaru przemawiać. Po ministerstwie poczt i telegrafów izba rozpatrzy jeszcze dziś budżet ministerstwa komunikacji. (M)

## Półtora miljona paczków skonsumuje 20 b. m. Warszawa

WARSZAWA 20 lutego Dzisiaj — jak wiadomo — wypada „tłusty czwartek" W związku z tem poczyniono w Warszawie zamówienia na wypiek paczków. Zamówiono 1 i pół miljona paczków. (M).

## SUVICH KONFERUJE Z MINISTREM AUSTRJACKIM

FLORENCJA, 20. II. — Bawiący we Florencji austrjacki minister spraw zagranicznych Berger Waldenegg przyjął podsekretarz Stanu Suvicha, z którym odbył 2-godzinną rozmowę. O godz. 13-ej Suvich podejmował śniadaniem Berger-Waldenegga. Popołudniu rozmowy były kontynuowane. (Pat)

## WARUNKI PRZYJECIA DO SZKOŁY PODCHORĄŻYCH LOTNICTWA

Ministerstwo spraw wojskowych — departament dowodzenia ogólnego ogłosiło za nr 2110-21/wyszk z dn 10 lutego 1936 r warunki ubiegania się o przyjęcie i tok przyjęć na kurs 1936/39 szkoły podchorążych lotnictwa, kształcącej na oficerów zawodowych lotnictwa w grupach pilotów obserwatorów i oficerów technicznych. Termin składania podań kandydatów upływa 15 kwietnia 1936 r Wspomniany rozkaz dep dow ogólnego M S Woisk. otrzymały wszystkie formacje i urzędy wojskowe szkoły średnie ogólno-kształcące zakresu licealnego ośrodki p w lotniczego oarz okręgowe i powiatowe placówki LOPP.

## VENIZELOS NIE WRÓCI DO CZYNNEJ POLITYKI

ATENY 20. II. — Jeden z przyjaciół Venizelosa otrzymał od niego list, w którym Venizelos zawiadamia, że jego decyzja o wycofaniu się z życia politycznego jest ostateczną, tembardziej że ostatnie wybory dowiodły, iż połowa narodu greckiego nie popiera jego polityki. (PAT)

## W omłocie

*„Rząd — mówił w swem ostatniem exposé p. premjer Kościałkowski — przeciwstawi się zdecydowanie wszelkim formom warcholstwa, usiłującego podrywać autorytet państwa, przez szerzenie oszczerstw i plotek. Rozwinęła się w tym kierunku specjalna, ohydnicza akcja ulotek i druków nielegalnych. Złodziejom czci ludzkiej wytoczymy bezwzględną walkę. Zachowane więc zostaną w ręku władzy państwowej wszystkie środki działania, jakie mogą się okazać potrzebne, aby spokój i bezpieczeństwo w kraju zachować i zapewnić".*

*Jakoż istotnie — od pewnego czasu anonimowe ręce rozsyłają po kraju odbijane na hektografie „komunikaty". I czy będzie to „Biuro prasowe Ludu Polskiego", czy inny biuletyn, wszędzie te same plugawe kłamstwa, częstokroć tak potworne a przytem bezdennie głupie, że aż wierzyć się nie chce, by polska ręka pisać je mogła. Co jest uderzające w tej gadzinowej robocie, to fakt, że nawet pro forma nie ubiera się jej w szaty ideowe, nie pisze się w imię czego zohydza się tę Polskę, o którą naród walczył tak długo, nie przeciwstawia się istniejącemu porządkowi żadnej nowej myśli, żadnej idei.*

*Jak widać wieści o tych anonimowych podkopach pod opinję publiczną dotarły już do najwyższych czynników w państwie. Dobrze się stało, że p. Premjer w sposób zdecydowany zapowiedział walkę z tym korsarstwem. Jest ono, oczywiście, niebezpieczne dla reżimu, bo każdy uczciwy człowiek — bez względu na przekonania — odwraca się ze wstrętem od takich metod. Pozostaje jednak kwestja obrony czci ludzkiej i chronienia życia społecznego przed toksynami podłości. I dlatego oświadczenie p. Kościałkowskiego witamy z zadowoleniem.*

## Z fali na falę

RADJOWY PORANEK MUZYKI POLSKIEJ. Niedzielny poranek radjowy transmitowany z Katowic w dniu 23. II o godzinie 12.15 składa się prawie w zupełności z utworów kompozytorów polskich ostatnich dziesiątków lat. W programie Karłowicza — „Smutna opowieść". Zarembskiego — „Polonez". Melcera — pieśni Macury — „Tańce Śląskie". Różyckiego — „Stańczyk"; Dymka — pieśni i Maklakiewicza — „Pieśni japońskie". Solistką koncertu będzie artystka Opery Poznańskiej — Irena Cywińska. Orkiestrą dyryguje Zbigniew Dymmek.

CAŁA POLSKA ŚPIEWA. W ramach audycji „Cała Polska śpiewa" wystąpi w niedzielę dnia 23 bm. o godzinie 16.45 lwowski chór „Bard" z ciekawym pod tytułem „Pieśni towarzyskie z dawnych lat". Jest to dziedzina stosunkowo rzadko wykorzystywana w muzyce. Przed wojną w kołach towarzyskich Lwowa uprawiano w zaciszu domowem ze szczególnem zamiłowaniem muzykę wokalną i instrumentalną. Pieśni te usłyszą radjosłuchacze w opracowaniu kompozytorów lwowskich: Zukowskiego, Krzyńskiego i Damięckiego.

„ŚMIERĆ PAPIERU". Coby było gdyby... na ten temat napisano już wiele fantastycznych opowieści, nie oszczędzając nawet końca świata. Holenderscy autorzy Weiss i Fritsch zainteresowali się sytuacją, jaka by się wytworzyła gdyby tak raptem na świecie zniknął wszystek papier, gromadzony przez ludność od wieków. Oto temat słuchowiska komedjowego, tłumaczonego z holenderskiego pt. „Śmierć papieru", jakie w dniu 23 bm. i godzinie 18.25 nada Teatr Wyobraźni.

OGŁOSZENIE MAŁŻEŃSKIE. Znakomity pisarz, Włodzimierz Perzyński celował w trudnej formie noweli. „Ogłoszenie małżeńskie", które nadaje Polskie Radjo w dniu 23 bm. o godzinie 14.00 odznacza się wszystkiemi zaletami nowel Perzyńskiego: humorem, subtelną ironją i wyborną pointe'ą.

## Przez okienko humoru

POBOŻNE ŻYCZENIE.

— Chciałabym znaleźć bluzkę na moją miarę!

— Ja także...

TRAGEDJA POSŁUSZNEGO CHŁOPCA.

Lekcja religji w szkole amerykańskiej.

— Grzesznicy za karę za swe występki — tłumaczy pastor — będą pokutowali w piekle, zaś cnotliwi w nagrodę za dobre uczynki pójdą do nieba. Kto z was, chłopcy, chce pójść do nieba, niech podniesie rękę.

Wszyscy uczniowie, z wyjątkiem małego Johnny Browna, podnoszą ręce do góry.

— Cóż to Johnny — dziwi się pastor — a ty nie chcesz pójść do nieba?

Malec wybucha płaczem

— Chcę. Tylko ma... mamusia kazała mi, żebym zaraz po lekcjach wrócił do domu.

NIE OŚMIELI SIĘ.

— Proszę pana dom się pali!

— Biegnij zawiadomić panią!

— O nie, nie ośmielę się... Już od rana jest w okropnym humorze!

# Niezwykłe objawy chorób

## wobec których medycyna jest bezsilna

Znane są wypadki takich chorób, których przyczyny i charakteru **nawet najwytrawniejsi lekarze nie są w stanie ustalić.** Cały bagaż wiedzy medycznej nie przydaje im się w takich razach na nic. Lekarz staje **bezsilny wobec kaprysów natury,** która zdaje się drwić z człowieka i jego pretensji do wszechwiedzy.

A jednak nawet wobec najdziwniejszych i najbardziej tajemniczych wypadków **medycyna nie kapituluje.** Stara się mimo wszystko zrozumieć to, co jest niezrozumiałe i wyleczyć to, co wydaje się nie do uleczenia. **W niektórych razach udaje się jej to,** przynajmniej częściowo.

### Eksplodujący oddech palacza

**Autentyczne wypadki tego rodzaju** opisuje lekarz amerykański **dr. Fryderyk Dembou.** Przytacza naprz. następujące zdarzenie:

Na balkonie jednego z teatrów londyńskich pewien mężczyzna w starszym wieku **pociera zapałkę** o pudełko, by zapalić papierosa. W sekundę później rozlega się huk detonacji i **z ust jego buchają płomienie.** Oddech palacza **eksplodował!**

Otóż jeden z lekarzy londyńskich, który miał pod opieką tego niezwykłego pacjenta, zdołał rozwiązać jego zagadkę. Stwierdził mianowicie, że **wskutek porażenia wewnętrznej części jego żołądka,** pokarm zatrzymywał się w tym organie znacznie dłużej niż normalnie. Nadmierna fermentacja spowodowała **wytworzenie się gazów zapalających,** które wybuchły w momencie, gdy ogień zapałki znalazł się na wysokości ust.

### Niezwykłe sztuczki chirurga

Kilka tygodni temu miał miejsce w Portland (St. Zjedn.) wypadek samochodowy, skutkiem którego kierowca odniósł liczne obrażenia cielesne. Najcięższą była **rana na twarzy** w miejscu, gdzie **nos styka się z czołem.** Otóż powietrze, wdechane przez nos, zaczęło wskutek rany **gromadzić się pod skórą** i wkrótce głowa i szyja tego człowieka powiększyły się w dwójnasób, wyglądając **jak banja,** w której już śladu nie było podbródka, nosa i wystających części.

Obawiając się żeby choremu spuchnięta głowa **formalnie nie pękła,** lekarze wbijali w nią **wydrążone szpilki,** pompując powietrze. Dopiero gdy wróciła do stanu normalnego, mogli przystąpić do gojenia rany.

### Kobieta o zmiennym kolorze skóry

Niektóre substancje mają dziwną własność wpływania na **zmianę kolorów w organizmie ludzkim.** Nogi stają się niebieskie **a białko oka** czarne, **skóra** przybiera odcień purpurowy, zielony, żółty, brunatny itd.

Lekarze szpitala w Kansas-City mogli niedawno obserwować **niesamowite zjawisko z pewną kobietą,** która w momencie przyjęcia jej do szpitala miała **skórę błękitną.** W dwa dni później była **szkarłatną,** potem **różową,** nakoniec **brunatną.** Mówiła o sobie, że miała udar słońca i wykazywała rzeczywiście wysoką gorączkę.

Lekarze sądzili, że jej zmienne kolory pochodzą **z zatrucia jakimś narkotykiem,** ale chora kategorycznie twierdziła, że przez długi czas przed chorobą nie miała **nic takiego w ustach** ani nawet żadnego lekarstwa. Pomimo wszelkich starań lekarze **nie zdołali wyświetlić zagadki** tej „kobiety — kameleona".

Choroba, ochrzczona nowem mianem **„vitiligo",** ale której przyczyny nie są dotychczas znane lekarzom, charakteryzuje się również dziwnemi objawami. Polegają one na **zaniku barwników skóry,** tak, że **murzyn** naprz. — jak już były takie wypadki — staje się **stopniowo białym człowiekiem.**

### Niezwykle dokuczliwe tykanie w uszach

Lekarz amerykański dr. Henry F. Stoll miał znów do czynienia z niezwykłym pacjentem, w którego **uszach rozbrzmiewało charakterystyczne „tic-tac"** zegarowe w rytmie 100 do 130 uderzeń na minutę. Odgłos ich był tak donośny, że **słyszało się go z odległości kilku kroków.**

Po długich badaniach lekarz ów zdołał wyświetlić przyczynę choroby. Sprawca uderzeń zegarowych był **mały muskuł,** znajdujący się w t. zw. **trąbce Eustachego** czyli w kanale, który łączy gardło z uchem. Zaburzenia nerwowe powodowały **spazmatyczne kurczenie się tego muskułu,** wywołując szmer w uchu. Od tej przykrej dolegliwości udało się wspomnianemu lekarzowi pacjenta uwolnić.

### Człowiek, który 60 razy doznał złamania kości

Inne jeszcze **dziwaczne anomalje** stwierdzone zostały przez lekarzy. W jednej miejscowości stanu Ohio pewien chłopiec ma układ kostny tak kruchy, że dotychczas miał **przeszło 60 wypadków złamania kości.** Ilekroć upadnie na ziemię, łamie sobie jakąś kość. Podobny jest wypadek pewnej kobiety, która **trzy razy złamała sobie kości, przewracając się tylko w swoim łóżku** z jednego boku na drugi.

Ta niezmierna łamliwość kości pochodzi, jak sądzą, **z daleko posuniętej „demineralizacji"** układu kostnego, skutkiem czego jest on równie kruchy, jak skorupa jaja.

### Uporczywe ziewanie i czkawka

Do tej samej kategorji dziwnych i niewyjaśnionych chorób należy uporczywe ziewanie. Znany jest medycynie wypadek pewnej kobiety, która, **jak raz zaczęła ziewać, nie mogła się od tego powstrzymać przez szereg dni,** przyczem ziewała 8 do 10 razy na minutę. Doprowadziło ją to do stanu **kompletnego wycieńczenia,** a lekarze nie umieli wyjaśnić ani przyczyny tej dziwnej choroby, ani znaleść środka zaradczego na nią.

Częstsze są wypadki uporczywej czkawki. W r. 1920 **prawdziwa epidemja czkawki** srożyła się **we Francji,** ale nikt nie zdołał wyświetlić jej przyczyn.

Tragi-komiczne w tym względzie były przejścia pewnego młodzieńca w Kalifornji, który, **wyczerpany kilkudniową nieustanną czkawką,** postanowił skończyć ze sobą. W momencie jednak, gdy chciał sobie wpakować kulę rewolwerową w głowę nastąpił wstrząs czkawki, skutkiem którego **kula zboczyła** i zamach samobójczy desperata poniósł fiasko.

Rekord tego rodzaju morderczej czkawki należy do pewnej kobiety z Nowej Funlandji. **Przez pięć dni męczyła ją ta choroba** aż wkońcu przywieziono ją do szpitala w stanie kompletnego wyczerpania. Zdołano ją wszakże uratować dzięki **delikatnej operacji,** która uwolniła ją od tej męki. (K.)

# Po kilkogodzinnym pobycie w Warszawie

## premjer Goering wyjechał do Białowieży

Warszawa, 20. b. m. Wczoraj popięciodniowym pobycie w Białowieży, powrócił do Warszawy P. Prezydent Rzpltej.

P. Prezydent przyjął wczoraj premjera Prus, Goeringa, który następnie złożył wizyty premjerowi M. Kościałkowskiemu i ministrowi spraw zagranicznych J. Beckowi. W godzinach popołudniowych gen. Goering wyjechał do Białowieży, gdzie weźmie udział w polowaniu, które potrwa dwa do trzech dni. W polowaniu tem wezmą udział gen. Fabrycy i wicedyrektor departamentu politycznego M. S. Z. Potocki.

Pani Goering pozostała w Warszawie i zamieszkała w gmachu ambasady Rzeszy Niemieckiej. Kilkudniowy pobyt w Warszawie poświęci pani Goeringowa na zaznajomienie się ze sztuką polską, szczególnie twórczością dramatyczną, w tym celu m. in. odwiedzi teatry warszawskie.

Pani Goeringowa z Warszawy uda się do Białowieży, skąd wraz z gen. Goeringiem wróci do Berlina.

## GWAŁTOWNA BURZA ŚNIEŻNA NAD BAŁTYKIEM

### W Królewcu 18 stopni mrozu

Gdańsk (tel. wł.) Z Królewca donoszą, że na całem wybrzeżu Prus Wschodnich panuje *burzliwa pogoda z silnym opadem śnieżnym i mrozem.* Wejścia do portów w Elblągu i Królewcu zamarzły w ciągu nocy i dopiero rano wznowiono żeglugę po dłuższej pracy lodołamaczy. *W Królewcu zanotowano 18 stopni mrozu.*

Również *na redzie portu gdańskiego pracują lodołamacze,* ponieważ zewnętrzny kanał portowy zamarzł. (m)

Berlin (Tel. wł.) Z Kopenhagi donoszą: Nad większą częścią Danji szaleje od wczoraj *niezwykle silna burza śnieżna. Dotychczas w śnieżycach ugrzęzło 9 pociągów towarowych i 4 pasażerskie.* Ruch autobusów dalekobieżnych został wstrzymany. Burza śnieżna utrudnia w wysokim stopniu komunikację morską w cieśninach duńskich. (m)

### Powódź w Hiszpanji

Madryt, 20. II. — Rzeki Gwadalkwiwir, Termes i Tajo wystąpiły z brzegów, *zatapiając całe wsie w prowincjach Sewilla i Salamanka.* W Rinconada i w okolicach powódź zatopiła wiele domostw. W Moron uległa zniszczeniu stacja wodociągów, w Cantillana ewakuowano 15 domów. Zorganizowano wszędzie pomoc doraźną czerwonego krzyża dla powodzian. (PAT.)

## GLINA ZAMIAST ZŁOTA I PAPIER ZAMIAST BANKNOTÓW

Z Warszawy donoszą: Oryginalna acz nie korzystną dla siebie transakcję przeprowadził lekarz dentysta z Warszawy dr. Cielecki. Pewnego dnia zgłosił się do niego jakiś brodaty mężczyzna z tem, że jest posiadaczem około 100 tys. rubli carskich w złocie, odkopanych w gliniastym gruncie ogrodu spustoszonego przez bolszewików dworu po sowieckiej stronie i stamtąd przemyconych. Nieznajomy zaproponował sprzedaż złota za połowę ceny. Dr. Cielecki odrazu przyjął propozycję i dał nawet kilkadziesiąt złotych na kupno walizki w celu przytransportowania złota.

Na drugi dzień przybył nieznajomy ze swym skarbem, który mieścił się rzekomo w worku z uschłą gliną. Przyszedł też jego towarzysz niemowa, który miał „sprawdzić", czy banknoty dr. Cieleckiego są autentyczne. Wręczone przez dr. Cieleckiego 25 tys. złotych obejrzał zawinął w papier i oddał. Poczem poszli rzekomo po drugi worek, ale już nie wrócili. W pozostawionym worku była tylko zeschnięta glina z fasolą. 25 tys. złotych pod dotknięciem ręki niemowy zmieniły się w skrawki papieru. W rezultacie śledztwa aresztowano Stula Nagelkopfa i Józefa Zalewskiego. Cielecki rozpoznał ich na konfrontacji. Żaden z nich oczywiście nie był niemową.

Główny świadek dr. Cielecki znalazł się w dość kłopotliwej sytuacji, nie potrafił bowiem wyjaśnić, jaki interes chciał zrobić kupując podejrzane złoto w workach z gliną.

Obaj oskarżeni zostali skazani na 3 i pół lat więzienia.

## 100 DETEKTYWÓW SZUKA UPROWADZONEJ CÓRKI PROFESORA

BUDAPESZT, 19. II. — Aresztowano tutaj 28-letniego urzędnika, dr. Franciszka Sarga, pod zarzutem porwania młodej panny.

Dr. Sarga uprowadził 20-letnią Magdę Darko, córkę profesora Uniwersytetu w Szegedinie i tak dobrze ukrył, że **100 detektywów poszukuje jej bezskutecznie.** Istnieje przypuszczenie, że Sarga uprowadził dziewczynę przy pomocy hypnozy. Ponieważ krewniaczka Darko nie została mimo upływu wielu dni wykryta, rodzice wyznaczyli znaczną nagrodę za wskazanie miejsca pobytu uprowadzonej. — Ogłoszenie o nagrodzie poskutkowało, bo oto w kilka godzin później zgłosił się szofer, który odwiózł dziewczynę z jej krewniaczki w Budapeszcie do leśniczówki w Bakonyer.

Czterech detektywów sprowadziło Darko do Budapesztu, a po krótkiem przesłuchaniu odesłano ją do sanatorjum dla nerwowo chorych.

# Odgłosy

### BIAŁOWIEŻA JEST NA... PODKARPACIU

Sezon św. Huberta stoi w Polsce pod znakiem polowań dyplomatycznych, otoczonych mgłą domysłów prasowych i genjalnych koncepcyj kawiarnianych polityków.

W tym roku p. Prezydent zaprosił do Białowieży, tradycyjnym zwyczajem szereg dyplomatów. M. i. przyjechał także burmistrz gdański, p. Greiser. Pragnąc otoczyć tę wizytę w Białowieży jaknajwiększą powagą, polecił on ogłosić komunikat o swym wyjeździe z Gdańska. Gdańskie biuro informacyjne spreparowało więc komunikat, zaczynający się od pełnego godności zwrotu „Jak się dowiadujemy..." itd. Według tego komunikatu p. Greiser wyjechał na polowanie do Białowieży na Podkarpaciu. Przecieramy oczy — ależ tak! Na Podkarpaciu!

### PIECZĄTKA Z DŹWIGNIĄ I PEDAŁEM

Wynalazczość w Polsce zaczyna zbliżać się coraz bardziej do potrzeb życia „szarego człowieka". Dowodem tej tezy jest np. głośny wynalazek, umożliwiający przekrojenie zapałki na cztery części. O dalszym dowodzie pragniemy właśnie wspomnieć.

Jak donosi prasa warszawska, p. Leon K., współpracownik jednej z instytucyj państwowych, wynalazł aparat do przykładania pieczątek urzędowych na aktach. Pieczątka jest — według projektu genjalnego wynalazcy — połączona przy pomocy dźwigni z pedałem. Za naciśnięciem pedału otrzymuje się wyraźną odbitkę pieczęci. Istota pomysłu tkwi w tem, że pieczątka automatycznie opiera się o poduszkę z tuszem. Pomysł ten zarejestrowano już w urzędzie patentowym, a więc „Copyright in Poland".

Wynalazcy należy się jakieś odznaczenie, jakiś chociażby „wawrzyn" za krzewienie czytelnictwa... Bo przecież każdy chętnie przeczyta opis takiego wynalazku.

# Polska w przekroju

### Chrześniacy Pana Prezydenta R. P.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej ma chrześniaków w całym kraju. Zwracają się do Niego z prośbą o to zaszczytne „kumostwo" szczęśliwi rodzice licznego potomstwa. P. Prezydent Rzplitej rzadko odmawia rodzicom szóstego, siódmego, a czasem nawet dwunastego z kolei syna. — Liczba chrześniaków Pana Prezydenta Rzplitej na terenie tylko samego województwa warszawskiego powiększyła się w ciągu ubiegłego półrocza o jedenastu najmłodszych obywateli.

Listę ostatnich jedenastu chrześniaków Pana Prezydenta Rzplitej w województwie warszawskiem otwiera dziewiąty syn Józefa Kamińskiego, woźnego zarządu miejskiego w Sierpcu. Dalej idą: siódmy syn Mikołaja Kosmali (dziś już nieżyjącego), gospodarza ze wsi Gongolin, w powiecie łowickim, siódmy syn Antoniego Szulejewskiego, rolnika we wsi Łukowiec (pow. warszawski), siódmy syn Mieczysława Przybyszewskiego robotnika zamieszkałego we wsi Pomazany (pow. lipnowski), siódmy syn Stanisława Kordalskiego, rolnika w Zalesiu (pow. mławski) siódmy syn Władysława Krajewskiego, rolnika we wsi Redlonka (powiat grójecki), siódmy syn Franciszka Osińskiego rolnika we wsi Zaręby (pow. błoński), siódmy syn Edmunda Żakowskiego rolnika z Janowa w pow. kutnowskim. (zaznaczyć należy, że pp. Żakowscy mają prócz siedmiu synów jeszcze trzy córki), siódmy syn Wincentego Kowalskiego, rolnika z pow. płońskiego (pp. Kowalscy mają prócz synów jedną córkę), siódmy syn Michała Grudzińskiego, stelmacha we Włocławku (pp Grudzińscy mają jeszcze prócz synów trzy córki), oraz siódmy syn Stanisława Karolskiego rolnika w Załeżu (pow. mławski).

Wszyscy wyżej wymienieni chrześniacy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej otrzymali książeczki oszczędnościowe z wpłaconemi 50 zł. Nazwisko P. Prezydenta Ignacego Mościckiego wpisane zostało do ksiąg metrykalnych jako ojca chrzestnego.

### Ptaki i zwierzęta uwierzyły zwodniczej wiośnie

Liga ochrony zwierząt otrzymała szereg meldunków od oddziałów prowincjonalnych, donoszących o wielkich szkodach, jakie spowodował ostatnio mróz wśród wędrownego ptactwa. Na Wileńszczyźnie znaleziono wiele zmarzłych bocianów, które spowodu wyjątkowego ciepła w styczniu — wcześniej niż zwykle przyleciały do Polski. W okolicach Białej Podlaskiej zauważono nawet jaskółki, które spowodu mrozów kryją się często do chałup chłopskich.

Niedaleko Ireny pod Dęblinem zastrzelono zająca — samkę, która okazała się kotna. Myśliwi obawiają się, że jeśli cieczka zajęcy w całej Polsce zaczęła się w tym roku tak niesłychanie wcześnie, to wobec nawrotu mrozów, ilość zwierzyny może znacznie zmaleć.

### Okręt - więzienie zawinie do Gdyni

Niezwykły pomysł władz amerykańskich polegający na wysiedleniu blisko 500 osób skazanych za rozmaite przestępstwa, które nie są obywatelami Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, do ich krajów ojczystych, znajdzie swój odgłos i w Polsce.

Okręt - więzienie, na którym znajdą się deportowani zawinąć ma bowiem podczas swej podróży po Europie także do portu gdyńskiego. Okazało się, że wśród skazanych na wysiedlenie znalazło się 20 osób posiadających polską przynależność państwową. Jest wśród nich wielu, którzy mieszkali przez wiele lat w Ameryce, lecz nie załatwili formalności naturalizacyjnej.

Okręt - więzienie na którym odstawieni będą do Europy deportowani kryminaliści zawinąć ma do Gdyni w kwietniu rb.

### B. dyrektor zemdlał z głodu w kawiarni

W jednej z warszawskich kawiarń przy ulicy Chmielnej zasłabł i stracił przytomność jeden z gości, siedzący przy „pół czarnej". Przybyły lekarz stwierdził, że utrata przytomności nastąpiła wskutek wycieńczenia z głodu.

Jak się okazało, był to 48-letni Mirosław Rogulski, bezrobotny, były dyrektor jednej z większych fabryk w Małopolsce.

### Stemplowana zapalniczka kosztować będzie 2 zł.

Warszawa, 19. II. — Opłata siemplowa od zapalniczek ma podobno wynosić 1 zł. Jednak cyfra ta nie jest ostateczna, gdyż wymaga ona uzgodnienia z monopolem zapałczanym.

Ponieważ obecnie ilość zapalniczek w Polsce wynosi około miljona, a wolno przypuszczać, że większość ich byłaby ostemplowana, gdyby opłata wynosiła 1 zł można przypuszczać, że Skarb Państwa otrzyma przeszło pół miljona złotych od stempla za zapalniczki. Podobno ostemplowane zapalniczki z gatunków sprzedawanych obecnie masowo bez stempla kosztować mają w handlu po 2 zł.

### Córka żydowskiego działacza komunistką

W ostatnich dniach została aresztowana za akcję wywrotową Cyla Trop-Kryńska, córka prezesa wyznaniowej gminy żydowskiej w Grodnie. Przy aresztowanej znaleziono kompromitujące dokumenty świadczące o działalności komunistycznej.

Na wieść o aresztowaniu córki prezes gminy Trop-Kryński, pod wpływem zdenerwowania i ogólnego rozstroju nerwowego targnął się na życie, lecz został uratowany. Sprawa ta poruszyła całe Grodno.

W sferach samorządowych m. Grodna omawiana jest ewentualność ustąpienia Trop-Kryńskiego z Rady Miejskiej, do której wszedł, jako wybrany przez żydowską ludność przedmieścia Grodna, i ze stanowiska prezesa wyznaniowej gminy żydowskiej w Grodnie.

# Wieści ze świata

### Shawa, Bluma i Dymitrowa wzywają komuniści rumuńscy na świadków

BUKARESZT, 20. II. — Od czasu, kiedy w Rumunji urzędowo zakazane zostały ORGANIZACJE KOMUNISTYCZNE, wytworzyło się kilka grup, które pod różnemi nazwami zmierzały do swych komunistycznych celów. W ten sposób powstał „Blok dla ochrony swobód demokratycznych". „Liga antyfaszystowska" itp. Z tego zrodziło się kilka procesów przed rumuńskim sądem wojskowym.

W jednym wypadku przed sądem odpowiadał profesor sztuki kościelnej kiszyneńskiego wydziału teologicznego, Constantinescu. Jego proces nie został jeszcze zakończony. Za tą samą sprawę sadzony był profesor Bugnariu, którego skazano na 2 i pół lata więzienia.

W dniu 27 bm. rozpocznie się w Bukareszcie proces przeciw Annie Paukerowej i jej 18 wspólnikom. Paukerowa nie chcąc pozwolić aby ją aresztowano, w utarczce z policją została ranna.

Oskarżeni starają się skomplikować swe procesy tem, że na swą obronę powołują adwokatów z zagranicy i proponują świadków których przyjazd i przesłuchanie jest niemożliwe. Constatinescu proponuje powołanie 500 świadków.

Anna Paukerowa idzie jeszcze dalej i powołuje ogółem 2.000 świadków, m. in. Bernarda Shawa, Leona Bluma, Dimitrowa, znanego z procesu lipskiego o podpalenie Reichstagu, znanego literata sowieckiego Maksyma Gorkiego, literata sowieckiego Ilja Erenburga, literata francuskiego Romaina Rollanda, b. premjera francuskiego Herriota i in.

### Rozwiązanie partji komunistycznej w Argentynie

LONDYN, (tel. wł.) — Jak donoszą z Buenos Aires, postanowieniem najwyższych władz sądowych rozwiązana została w Argentynie partja komunistyczna.

### Zaginiony łamacz lodów

Moskwa, 20 II. — Od 4-ech dni *brak wiadomości o łamaczu lodów „Szauman"*, który wypłynął z zachodniego wybrzeża morza Kaspijskiego w Machacz-Kala do Aleksandrowska na brzegu wschodnim. Dn. 15 bm. *statek dał sygnał S. O. S.*, a od tego czasu załoga nie daje znaku życia. (PAT.)

### 42 stopni mrozu w Ameryce

Londyn (tel. wł.) Jak donoszą z Nowego Jorku fala niezwykłych mrozów przesuwa się z zachodu nad brzegi Atlantyku. W mieście Little Falls w stanie Minesota zanotowano 42 stopnie Celsiusa poniżej zera. Podobna temperatura nie była zanotowana od lat 50. (m)

### Groźne napady bandyckie

MEXICO CITY, 20. II. — W pobliżu Peublo City duża szajka bandytów spowodowała wykolejenie pociągu pospiesznego. Bandyci po ograbieniu podróżnych uciekli. Wśród 3 zabitych znajduje się dwie kobiety. Szesnaście osób jest ciężko rannych.

W pościg za groźnemi bandytami rozesłano pogoń złożoną z oddziałów wojskowych.

Drugi wypadek napadu bandyckiego zdarzył się w Tlacualico gdzie 50 bandytów napadło na dworzec kolejowy i po zniszczeniu telegrafu i telefonu obrabowało kasę, personel i podróżnych. (m.)

### Rozwiązanie partji hitlerowskiej w Szwajcarji

WARSZAWA, 20. II. — Korespondent „Kuriera warszawskiego" donosi z Genewy:

Na nadzwyczajnem posiedzeniu rady federalnej zwołanej wczoraj rano w Bernie rząd szwajcarski postanowił rozwiązać bezzwłocznie wszystkie organizacje narodowo-socjalistyczne na terytorjum konfederacji helweckiej.

Równocześnie uchwalono dekrety, zarządzające wydalenie z granic Szwajcarji wielu osobistości niemieckich, zaangażowanych w propagandzie narodowo-socjalistycznej.

Jak opiewają pierwsze telegramy, nadeszłe tu z Berlina decyzje rządu szwajcarskiego zrobiły na Wilhelmstrasse wielkie wrażenie. Efekt w Berlinie jest tem przykrzejszy, że nikt nie przypuszczał, iż rząd szwajcarski zdobędzie się na tak radykalny i energiczny krok.

### Demonstracje komunistyczne w Pradze

PRAGA, 20 bm. Wczoraj w godzinach wieczornych podczas największego natężenia ruchu ulicznego komuniści zorganizowali na placu Św. Wacława wielkie zgromadzenie bezrobotnych.

Celem zgromadzenia miało być zaprotestowanie przeciw wydanemu przez władze zarządzeniu zabraniającemu zebrań bezrobotnych. — Ton przemówień był wybitnie wrogi rządowi, ta też policja przy pomocy pałek gumowych przystąpiła do rozpraszania tłumów.

Sytuacja stała się groźna wobec czego zamknięto wszelkie dojścia do placu i przy pomocy większych oddziałów policji przystąpiono do aresztowań przyczem odwieziono do aresztu około 50 osób. Dopiero późnym wieczorem plac św. Wacława powrócił do normalnego ruchu i wyglądu. (m).

# Życie Wielkopolski

Poznań

## PRZEDSTAWICIELE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ nie wyrazili chęci podjęcia pracy na uniwersytecie

Wykłady na Uniwersytecie Poznańskim w dalszym ciągu są zawieszone. Dziś rano w jednej z sal Coll. Minus odbyło się zebranie wszystkich prezesów organizacyj akademickich w obecności p. Rektora U. P. prof. Rungego. P. Rektor oświadczył przedstawicielom młodzieży, że nie przywróci wykładów tak długo, aż nie otrzyma od nich zapewnienia w imieniu ogółu studentów, że nie dopuszczą do dalszych zajść i ekscesów a podejmą normalną pracę.

Po swem oświadczeniu p. Rektor opuścił salę pozostawiając młodzieży czas na powzięcie decyzji. Jednakże wobec stanowiska zajętego przez większość reprezentantów studenckich organizacji nie doszło do porozumienia, młodzież raczej chciałaby wdać się w pertraktacje niż dać zapewnienie podjęcia pracy w spokoju.

Jutro ma udzielić wiążącej odpowiedzi p. Rektorowi prezes Bratniej Pomocy U. P. p. Słanina.

## CZY SPOŁECZEŃSTWO ZŁOŻY 200 TYS. ZŁOTYCH

Dotychczasowe dni zbiórki na rzecz bezrobotnych spowodowały szybki przyrost ofiar, co sprawiło, że Komitet Pomocy dla Bezrobotnych spodziewa się osiągnąć sumę, którą postawił sobie za cel, 200 tysięcy zł. Wielką tą sumę łatwo byłoby osiągnąć gdyby ofiarę dał każdy, kto może. Listy składkowe w domach, dochód z nalepek i ze zbiórki ulicznej, większe dary od kupców i przemysłowców, zbiórki w kawiarniach, teatrach i kinach — powinny przynieść spodziewaną kwotę. Wczoraj przeprowadzali zbiórkę lekarze, adwokaci, prokuratorzy notarjusze, urzędnicy dyrekcji lasów i Okręgowej Izby Kontroli. P. prezes Izby Zawadzki kwestował w godzinach południowych, przy stoliku ustawionym koło Esplanady. Dziś przeprowadzają zbiórkę profesorzy wyższych uczelni, nauczycielstwo szkół średnich, zawodowych i powszechnych i pracownicy kuratorjum, potem członkowie Zw. Literatów i przedstawiciele prasy.

## POTRĄCIŁ DZIEWCZYNĘ I DOSTAŁ HAKIEM PO GŁOWIE

**Bydgoszcz.** Charakterystyczny, drobny wypadek w polu pod Stopkami w pow. bydgoskim pociągnął za sobą poważne konsekwencje. Na kartoflisku gospodarza Borna pracowali 27-letni Stanisław Born, jego 25-letnia siostra Anna, oraz 28-letni Florian Kokosz zdarzyło się, że podczas pracy Kokosz potrącił tak silnie Annę Born, że upadła.

W całą sprawę wmieszał się Stanisław Born. W rezultacie doszło do bójki, podczas której Born uderzył Kokosza hakiem w głowę, rozbijając mu czaszkę.

W bardzo niebezpiecznym stanie przewieziono Kokosza do szpitala, gdzie cudem wprost zdołano uratować mu życie.

Epilog krwawej bójki rozegrał się onegdaj przed Sądem Okręg. Sąd skazał Annę Bornową i jej brata Stanisława na karę po jednym roku więzienia, darowując na podstawie amnestji połowę kary.

## WYBIERANO I NIE WYBRANO BURMISTRZA W CHODZIEŻY

Posiedzenie Rady Miejskiej w ubiegłą środę stało pod znakiem wyboru nowego burmistrza. Po zaznajomieniu obecnych 15 radnych z regulaminem wyborczym przez przewodniczącego radnego Kaczmarka, zgłoszono dwie kandydatury na burmistrza: dotychczasowego burmistrza p. Marona i restauratora w Chodzieży p. Stępniaka. Głosowanie pierwsze nie dało pozytywnego rezultatu, także głosowanie drugie nie dało bezwzględnej większości głosów żadnemu z kandydatów. A skoro i w głosowaniu ściślejszem nie padło koniecznych 9 głosów za kandydatem, uznano wybór burmistrza za niedokonany i zebranie zamknięto.

## SAMOCHÓD POTURBOWAŁ ROWERZYSTÓW

### Dwaj młodzi marynarze odnieśli ciężkie obrażenia w katastrofie

Wczoraj około godz. 14.30 na szosie fordońskiej miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. Pod koła samochodu ciężarowego z Unisławia wpadli zdążający w stronę Brdyujścia dwaj rowerzyści. W chwili kiedy obaj przejeżdżali koło posesji nr. 1 minął ich samochód. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności w tym momencie samochód zarzucił, spychając rowerzystę do rowu. W czasie wypadku obaj doznali poważnych obrażeń.

Poważnie ranny jest 23-letni marynarz Kazimierz Dobski. Ma on złamaną nogę i doznał silnych obrażeń wewnętrznych.

Lżej ranny jest 20-letni marynarz Alfons Rubiński. Po opatrzeniu go w Szpitalu Miejskim przewieziono go do domu.

## MŁODZI AMATORZY BRONI

### Ukradli stare części uzbrojenia do zabawy w wojsko

Na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy zasiedli wczoraj niezwykli oskarżeni — czterej czternastoletni uczniowie szkół bydgoskich, towarzysze wspólnych zabaw. Przed oblicze sprawiedliwości zaprowadziło ich zamiłowanie dla... wojska.

Otóż pewnego dnia, jeden z chłopców, bawiąc się na strychu, wyszperał w jakiejś starej skrzyni prawdziwy arsenał. Zamieszkały w tym domu (ul. Zygmunta Augusta 8) b. wojskowy w skrzyni tej przechowywał 8 starych pistoletów z wojny, hełm, bagnet i inne rzeczy z uzbrojenia.

O niezwykłem swojem odkryciu powiedział malec towarzyszom i... uchwalono skraść tę broń celem uzbrojenia się przy zabawie w prawdziwe wojsko.

Pech chciał, że w dzień po kradzieży zauważono brak broni. Poszkodowany właściciel doniósł o tem policji, a ta ujęła sprawców kradzieży w osobie tych właśnie czterech malców.

Przed sądem przyznali się do winy, wyrazili pełną skruchę, przez to sędzia, nie chcąc im łamać karjery, uwolnił wszystkich od kary, a udzielił jedynie ostrego upomnienia.

## RAFINOWANY OSZUST OSZUKAŁ ORGANIZACJĘ RELIGIJNĄ, KTÓREJ BYŁ PREZESEM

Przed Sądem okręgowym w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie stanął Stanisław Rzyczkowski z Pakości, którego sąd skazał na pół roku więzienia z zawieszeniem na trzy lata za oszustwo. Rzyczkowski, jako prezes „Milicji Niepokalanej" chciał urządzić opłatek dla swojego Koła. Nie uzyskawszy na to aprobaty proboszcza, ks. Plucińskiego chciał obejść ten zakaz.

Podczas wyjazdu księdza wystosował zlecenie z podrobionym podpisem kompetentnej osoby i pobrał z kasy koła pewną kwotę rzekomo na koszty zaproszeń i t. p. a następnie kwotę tą przywłaszczył sobie. Pozatem na urządzenie kawy podczas „Opłatku" usiłował pobrać z kasy większą kwotę podrabiając na drugim zleceniu podpis ks. Plucińskiego. Dzięki bacznemu oku skarbnika oszustowi nie udało się kwoty tej pobrać.

# Z boisk i stadjonów

## POLITYKA A SPORT

BERLIN Urzędowa niemiecka agencja telegraficzna donosi że przywódca sportu Rzeszy von Tschammer und Osten polecił niemieckiej drużynie narciarskiej która miała wziąć udział w mistrzostwach narciarskich Europy w Insbrucku wycofać się z zawodów. Powodem zakazu startu była odmowa przywódcy austrjackiego sportu ks. Starhemberga anulowania zarządzenia o zakazie startu austrjackich zawodników w Niemczech.

## Zawody saneczkowe w Ga-Pa

GARMISCH. We wtorek miały się rozpocząć na torze olimpijskim mistrzostwa saneczkarskie Europy. W pierwszym biegu jedynek 1-sze miejsce wśród panów zajął Austrjak dr Scheinflug w czasie 1:28 9 a wśród pań 1-sze miejsce zajęła Niemka Tekla Rasp w czasie 1:34.2.

Zawody zostały przerwane ze względu na ocieplenie się, gdyż tor był niezdatny do dalszego użytku. Na konferencji przedstawicieli 7 państw biorących udział w mistrzostwach postanowiono pierwsze dwa biegi anulować i mistrzostw w tym roku nie rozgrywać.

### OLIMPIJCZYCY BIJĄ REKORDY POLSKIE

TORUŃ Wczoraj wieczorem rozegrane zostały w Toruniu zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników olimpijskich którzy przebywają w Toruniu na kursie przedolimpijskim. Na tych zawodach pobito dwa rekordy polskie w trójskoku i w kuli pań.

W trójskoku Luckhaus (Jagiellonja) osiągnął 8.61½ dotychczasowy rekord wynosił 8.15. Wynik ten jest również lepszy od dotychczasowego rekordu Polski.

W kuli pań Cejzikowa osiągnęła wspaniały wynik 12 14½ bijąc zarówno rekord Polski w hali jak i rekord letni na bieżni.

Pozatem w skoku wzwyż Pławczyk zajął 1-sze miejsce z wynikiem 1 85. Ogółem startowało 30 zawodników.

### PORAŻKA POLSKICH HOKEISTÓW

HAMBURG Rozegrany tu został we wtorek wieczorem wobec 10.000 widzów międzypaństwowy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Polski i Szwecji. Zwycięstwo odniosła drużyna szwedzka 3:2 (3:1 1:1 0:0). Bramki dla Szwedów zdobyli: Eriksson Nielsen i Engberg dla Polaków Król i Marchewczyk. W przerwach popisywali się jazdą figurową pary Rotter — Szollas, rodzeństwo Szekrenyessy i inni.

## Tallin – Poznań

W dniu 23 lutego (niedziela) o godz. 15-ej odbędzie się na hali Ośrodka WF przy ul. Bukowskiej, pierwsze w Poznaniu spotkanie koszykówki męskiej o charakterze międzynarodowym, pomiędzy czołową drużyną Europy, a reprezentacją miasta Poznania. Barw Poznania bronić będzie drużyna złożona z graczy mistrza Polski KPW i kilku rezerwowych. Spotkanie to zapowiada się bardzo ciekawie, ze względu na przepiękną tradycję drużyn estońskich i obecną szczytową formę naszych graczy, którzy tydzień temu pokonali mistrza Europy — Łotwę. Atak Poznania w składzie: Różycki, Patrzykąt i Grzechowiak, oparty o doskonałą obronę Kasprzak - Łój, pokaże nam koszykówkę w jej najlepszem wydaniu i będzie starał się udowodnić prawo reprezentowania Polski na Olimpjadzie w Berlinie, gdzie przy obecnej formie, ma prawo spodziewać się nietylko „zaszczytnego" miejsca, ale nawet medalu olimpijskiego. P. O.Z.G.S czyni obecnie wielkie starania, aby tej imprezie nadać naprawdę imponujący charakter.

### Poznańska Warta w Warszawie

W najbliższą niedzielę dn. 23 bm o godz. 12 odbędzie się w Warszawie w gmachu Cyrku mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między Wartą a Skodą.

Skoda wystąpi w następującym składzie: Fusani, Czortek, Kozłowski, Bąkowski, Sewerynjak, Matuszewski, Pisarski i Garstecki.

### Walne zebranie

członków Polskiego Touring Klubu Delegatury Okręgowej w Poznaniu odbędzie się w dniu 5 marca 1936 r. o godz 19 w lokalu P. T. Klubu Plac Wolności 19 (Adria). Porządek obrad Zagajenie; wybór przewodniczącego; odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania; sprawozdanie Delegata: a) z działalności, b) kasowe; wybór przedstawicieli na Walny Zjazd Delegatów w Warszawie; wolne głosy; zamknięcie.

W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków odbędzie się następne Walne Zebranie o godzinie 20 którego uchwały będą ważne bez względu na ilość obecnych.

Delegat Okręgowy (—) inż. Józef Trampler.

## Aktualności Poznania

TALLIN — POZNAŃ, międzynarodowe spotkanie w koszykówce odbędzie się w dniu 23 bm. (niedziela) o godz. 15 w hali ośrodka W. F. przy ul. Bukowskiej. Będzie to pierwsze w historji Poznania spotkanie koszykówki męskiej o charakterze międzynardowym, pomiędzy czołową drużyną Europy, a reprezentacją miasta Poznania. Barw Poznania bronić będzie drużyna złożona z graczy mistrza Polski KPW i kilku rezerwowych. Spotkanie to zapowiada się bardzo ciekawie, ze względu na przepiękną tradycję drużyn estońskich i obecną szczytową formę naszych graczy, którzy tydzień temu pokonali mistrza Europy — Łotwę. Atak Poznania w składzie: Różycki, Patrzykąt i Grzechowiak, oparty o doskonałą obronę Kasprzak — Łój, pokaże nam koszykówkę w jej najlepszem wydaniu i będzie starał się udowodnić prawo reprezentowania Polski na Olimpjadzie w Berlinie, gdzie przy obecnej formie, ma prawo spodziewać się nietylko „zaszczytnego" miejsca, ale nawet medalu olimpijskiego. POZGS czyni obecnie wielkie starania, aby tej imprezie nadać naprawdę imponujący charakter.

ROCZNE WALNE ZEBRANIE SEKCJI TENISOWEJ K. S. „WARTA" odbędzie się dnia 21 bm. w sekretarjacie Klubu. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

POLSKI „TOURING KLUB" DELEGATURA OKRĘGOWA W POZNANIU, odbędzie swoje roczne walne zebranie w dniu 5 marca o godz. 19-ej w lokalu P. T. Klubu pl. Wolności 19 (Adria).

K. S. „WARTA" SEKCJA BOKSERSKA komunikuje, że roczne walne zebranie sekcji wyznaczone na czwartek, dnia 20 lutego rb. o godz. 19-ej nie odbędzie się. Nowy termin walnego zebrania został ustalony na sobotę dnia 29 lutego o godz. 19 w sali Zrzeszenia Pracowników Banku Związku Spółek Zarobkowych nad Sekretarjatem „Warty", Aleje Marcinkowskiego 26.

NA MECZ ZE SKODĄ W WARSZAWIE wyjeżdża drużyna bokserska Warty w składzie następującym: Sobkowiak, „Wirski", Vogt, Ratajczak, Sipiński, Wolniakowski I, Szymura, Piłat.

„SURMA", KLUB SPORTOWY URZĘDNIKÓW ZARZĄDU MIEJSKIEGO W POZNANIU — pragnąc przysporzyć środków do niesienia pomocy bezrobotnym — urządza — w ramach Tygodnia Pomocy dla Bezrobotnych — w najbliższą niedzielę, dn. 23 lutego br. *festyn zimowy* na własnej ślizgawce przy Stadjonie Miejskim, przyczem czysty zysk z tej imprezy złoży do dyspozycji Miejskiego Komitetu Pomocy dla bezrobotnych. Festyn ten obejmie cały szereg urozmaiceń i atrakcyj opisanych bliżej w załączniku.

TURNIEJ HOKEJOWY DRUŻYN POZNAŃSKICH O PUHAR STAROSTY Begalego odbędzie się w piątek 21 bm. i sobotę 22 bm. na ślizgawce AZS-u. Rozgrywki o puhar ten są jedną z najstarszych konkurencyj w hokeju na terenie miasta Poznania. Po ostatnich wynikach Warty i W. K. S'u walka o pierwsze miejsce między A. Z. S'em a temi dwoma drużynami będzie zupełnie równa a zatem bardzo interesująca. W piątek o godz. 19—15 walczą: A. Z. S. — W. K. S.; o godz. 20—30: Warta — Pogoń; w sobotę o godz. 19—15: pokonani dnia poprzedniego, o godz. 20—30: zwycięzcy o pierwsze i drugie miejsce.

## NOWINY SPORTOWE

AMSTERDAM BIJE KOPENHAGĘ W TENISIE. W Amsterdamie odbył się międzymiastowy mecz tenisowy Kopenhaga — Amsterdam zakończony zwycięstwem Holendrów 4:1. (PAT)

DLA ZWYCIĘZCÓW OLIMPJADY. Niemieccy zwycięzcy Olimpjady Maxie Herber Ernst Bayer Christi Cranz Käthe Grasegger. Franz Phnuer i Gustaw Lanzschner otrzymali od kanclerza Hitlera podziękowanie a na pamiątkę fotografję kanclerza w srebrnej ramie.

SENSACYJNY MECZ BOKSERSKI. W berlińskim Pałacu Sportowym odbędzie się dnia 28 lutego sensacyjny mecz bokserski pomiędzy mistrzem Europy Gustawem Ederem a Belgijczykiem Gustavem Rothem.

NOWY REKORD ŚWIATOWY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW. Na treningu przedolimpijskim b. mistrz Europy. Austrjak Fein ustalił nowy rekord światowy w pchnięciu oburącz osiągając wynik 115 klg (waga lekka) Dotychczasowy rekord należał do Niemca Woelperta i wynosił 104 klg.

## Giełda zbożowa w Poznaniu

Standarty: 1) żyto 715 g/l; 2) pszenica 756 g/l;

| | | |
|---|---|---|
| Żyto | 12.15 | 12.40 |
| usposobienie spokojne | | |
| Pszenica | 18.50 | 18.75 |
| usposobienie stałe | | |
| Jęczmień browarowy | 14.25 | 15.— |
| Jęczmień 700—725 g/l. | 13.75 | 14.25 |
| Jęczmień 670—680 g/l. 30 t. 13.20 | 13.25 | 13.50 |
| usposobienie spokojne | | |
| Owies 450 470 g/l | [illegible] | 14.25 |
| Owies standartowy | 13.50 | 13.75 |
| usposobienie spokojne | | |
| Mąka żytnia wyciągowa 0—30% wł. w | 19.— | 19.25 |
| Mąka żytnia gat I 0—45% wł w. | 18.75 | 19.— |
| Mąka żytnia gat I 0—55% wł w | 18.25 | 18.50 |
| Mąka żytnia gat I 0—65% wł w | 17.50 | 18.00 |
| Mąka żytnia gat II 45—55% wł w | 14.50 | 15.50 |
| usposobienie spokojne | | |
| Mąka pszenna gat IA 0-20% wł. w | 31.— | 32.75 |
| Mąka pszenna gat. IB 0-45% wł. w | 30.25 | 30.75 |
| Mąka pszenna gat IC 0-55% wł w. | 29.25 | 29.75 |
| Mąka pszenna gat ID 0-60% wł. w | 28.75 | 29.25 |
| Mąka pszenna gat IE 0-65% wł w. | 27.75 | 28.25 |
| Mąka pszenna gat. IIA 20-55% wł. w | 27.— | 27.50 |
| Mąka pszenna gat IIB 20-65% wł w. | 26.50 | 27.— |
| Mąka pszenna gat IID 45-65% wł. w | 24.— | 24.50 |
| Mąka pszenna gat IIF 55-65% wł w. | 22.— | 22.50 |
| Mąka pszenna gat. IIG 60-65% wł. w | 20.50 | 21.— |
| Otręby żytnie przemiału standart | 9.50 | 10.— |
| Otręby pszenne grube przem. stand. | 11.50 | 12.— |
| Otręby pszenne średn. przem. standart | 10.25 | 11.— |
| Rzepak zimowy | 38.— | 39.— |
| Otręby jęczmienne | 9.75 | 11.— |
| Siemie lniane | 36.— | 38.— |
| Gorczyca | 33.— | 35.— |
| Wyka latowa | 22.— | 24.— |
| Peluszka | 24.— | 26.— |
| Groch Wiktorja | 24.— | 28.— |
| Groch Folgera | 22.— | 24.— |
| Łubin niebieski | 9.50 | 10.— |
| Łubin żółty | 11.— | 11.50 |
| Mak niebieski | 60.— | 62.— |
| Seradela | 22.00 | 24.00 |
| Siano nadnoteckie prasowane | 7.50 | 8.— |
| Słoma jęczmienna luzem | 2.20 | 2.45 |
| Koniczyna czerwona surowa | 120.— | 130.— |
| Koniczyna czerwona 95—97% czyst | 135.— | 145.— |
| Koniczyna biała | 75.— | 100.— |
| Koniczyna szwedzka | 165.— | 190.— |
| Koniczyna żółta odłuszczona | 65.— | 75.— |
| Przelot | 75.— | 90.— |
| usposobienie spokojne | | |
| Makuch lniany w taflach | 16.75 | 17.— |
| Makuch rzepakowy w taflach | 14.25 | 14.50 |
| Makuch słoneczn w tafl. 42-43% | 18.25 | 18.75 |
| Śrut Soja | 21.— | 22.— |
| Słoma pszenna luzem | 2.20 | 2.45 |
| Słoma pszenna prasowana | 2.70 | 2.95 |
| Słoma żytnia luzem | 2.50 | 2.75 |
| Słoma żytnia prasowana | 3.— | 3.25 |
| Słoma owsiana luzem | 2.75 | 3.— |
| Słoma owsiana prasowana | 3.25 | 3.50 |
| Siano zwykłe luzem | 5.75 | 6.25 |
| Siano nadnoteckie luzem | 6.50 | 7.— |
| Słoma jęczmienna prasowana | 2.70 | 2.95 |
| Siano zwykłe prasowane | 6.25 | 6.75 |

Ogólne usposobienie: spokojne.

Ogólny obrót: 2575. 1 t., w tem żyta 853 t., pszenicy 402 t., jęczmienia 200 t., owsa 152 t.

## Giełda pieniężna w Poznaniu

Poznań, dnia 20. II. 1936 r. Tendencja dzisiejszego zebrania była mocna. Z pożyczek państwowych płacono za 4% premj. dol. 53.50—54,—; pozatem poszukiwano 5% poż. konwersyjną po 58¾ — bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½ proc listy zast złote w złocie 40½—41 proc za 4½ proc złotowe listy zast serja L 39—39½ oraz za 4 proc listy zast konwert 37.50

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 97.— bez oddawców.

## Giełda pieniężna w Warszawie

WARSZAWA, 20. II. — godz. 13.15 — tel. wł.). Dolar — 5.23; Bank Polski płacił — 5.22; Guden gdańsk. — 99 i pół; dewizy: Berlin — 213.45; Holandja — 359,95; Londyn — 26.15; Paryż — 35.01; Szwajcarja — 173,23; Dolarówka — 53.50; Akcje Banku Polskiego — 97,50.

## RADJO

Sobota 22 II

*Audycje poznańskie:* 6.30 Transm z Warszawy; 6.50 Muzyka z płyt; 7.50 Odczytanie programu na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 8.00 Transm z Warszawy; 11.57 Transm z Warszawy i Krakowa; 12.15 Jak zapobiegać nadmiernej otyłości (wygł Dr Wincenty Harembski); 12.25 Tr z Warszawy; 13.30 Muzyka z płyt; 15.15 Transm z Warszawy; 15.20 Przegląd giełdowy; 15.30 Tr z Warszawy i Torunia; 17.15 Wiedeń miasto moich marzeń — płyty; 17.45 Transm z Warszawy; 17.50 Muzyka lekka i piosenki — płyty; 18.25 Kraków 18.40 Humor Śląska zielonego — szkic literacki (wygł Stanisław Wasylewski); 18.50 Cieszcie się życiem — płyty; 19.05 Zapowiedź programu na dzień następny; 19.15 Pogadanka społeczna; 19.20 Pogadanka z okazji Tygodnia Pomocy dla Bezrobotnych; 19.23 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe Poznania; 19.40 Transm z Warszawy i Krakowa; 22.30 Muzyka salonowa i taneczna z płyt

*Audycje warszawskie:* 6.30 Audycja poranna; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Przegląd wydawnictw rolniczych; 12.25 Koncert z udziałem solistów; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 14.50 Koncert zespołu Niny Mańskiej; 15.00 „Jedynak" — obrazek Wincentego Burka; 15.15 Nasz handel morski; 15.20 Przegląd giełdowy; 15.30 Koncert solistów; 16.00 Lekcja języka francuskiego; 16.15 Historja orzecha Krakatuka i księżniczki Pirlipaty — słuchowisko dla dzieci; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17.00 Z wizytą wśród syren — reportaż z portu gdyńskiego; 17.15 Nowości z płyt 17.45 Węgorz — pogadanka; 17.50 Muzyka lekka 18.25 Rozwiązanie zagadki muzycznej z Krakowa Zgadnij kto lub co?; 18.40 Przegląd wydawnictw; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Muzyka lekka; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Obrazki z Polski współczesnej; 21.00 Pieśń w życiu wsi — audycja dla Polaków z zagranicy; 21.30 W rocznicę urodzin Fryderyka Chopina; 22.15 Mała Akademja filmowa z obrazu „Jego wielka miłość"; 22.30 Muzyka taneczna

Stella Olgierd

# WIDMO JESIENI

**Powieść niby s[illegible]**

**17)** Potem przyszły inne wrażenia i o. umysłowo jakoś niezupełnie w porządku będącym. Stasiu Jacińskim, zapomniałam zupełnie. Po jakichś dwu tygodniach prosi mnie do tańca, na dancingu popołudniowym w Europejskim na dochód „Białego Krzyża". Jak on tańczył tego dnia! Panie Leszku, nawet pan tak nie tańczył wtedy! Spoirzałam na niego raz i drugi z ciekawością. Co mu się stało? A on, zauważywszy to, mówi do mnie! „Wie pani, omyliłem się z ta Dora. To nie była miłość. Tak mi się tylko zdawało. To była chęć zapomnienia o pani. Ale teraz kocham się znów w pani. Bo we mnie to jest cudowne, że ja się po kilka razy potrafię zakochiwać w tej samej osobie". „Dziękuję panu, ale nie przypinam nigdy swych barw rycerzowi, który... dobrowolnie zreiterował" mówię do niego. A jemu ta jego dziwna twarz ptasia skurczyła się jakoś drapieżnie; potrząsnął mną w tańcu, jak gruszą. „Musisz" powiedział przez napół zaciśnięte zęby. „Co muszę? któż to mnie zmusi?" spytałam.

Leszek Łobinowski poruszył się niespokojnie: zbyt wielką przykrość sprawiało mu to opowiadanie.

— Ach, muszę kończyć, bo pan siedzi, jak na szpilkach.

— Ależ... nie... proszę... niech pani opowiada! — A pięści aż się same zaciskały na myśl o tym... tym idiocie.

— No i dokazał tego, że nie odmawiałam mu już teraz, kiedy mnie przychodził prosić do tańca, że nawet... chętnie z nim tańczyłam. Nie chciałam, za nic nie chciałam aby znów poszedł do innej, rozkoszowałam się tryumfem zdobycia go na nowo. „Jeden więcej" mówiłam sobie. Taka byłam upojona tryumfem, że nie zwróciłam zupełnie uwagi na jego rozmowy z Nuną, która wdzięczyła się do takiego głupca wprost nieprzyzwoicie. Kiedy jednak zawsze, ile razy zjawiał się Staś u mnie, przychodziła i Nuna, zaczęłam sobie i z niej i z niego pokpiwać. „Cóż — to" pytam naprzykład Stasia „czy pan wyznacza Nunie spotkania u mnie czy ona panu? Czy już nie możecie sobie znaleść miejsca gdzieindziej?" A Staś się oburzał: „Proszę pani, czyż w pani obecności wogóle widać jaka inna kobietę? Pani przesłania soba wszystkie. „Śmiałam się, bo lubię komplementy, choćby je mówili nawet tacy Stasiowie; pewnego dnia siedzieliśmy w buduarze, w Resursie. Staś tańczył znów, jak młody bóg, tak, że nawet kilkakrotnie tego wieczoru dałam mu do zrozumienia, że wolę tańczyć z nim, niż z jakim niezgrabiaszem. Kiedy więc tak siedzieliśmy sobie nagle Staś objął mnie... co panu jest, panie Leszku?... Nie, nie powiem więcej ani słowa! Przecież nic się nie stało, czemuż więc trzęsie się pan, jak.. nóżki cielęce w galarecie? Cóż z tego, że mnie objął? a w tańcu to mnie mało naobejmują różni mężczyźni? Śmieszny pan jest, doprawdy.

Ewunia zamilkła, obrażona, odsunąwszy się nieco. Po dłuższej chwili dopiero Leszek pochylił się ku niej i ujmując za złączone dłonie, powiedział ze sztuczną obojętnością:

— Już... nie boli... proszę, niech pani mówi.

— A co pana bolało?

— Głupstwo, jakiś kurcz...

— Eee... nie wierzę! Pan się tak przejął tem, że mnie Staś objął. A pan mnie nie obejmuje? I nikt z tego powodu nie mdleje!

— Ale ja...

— Co, pan?

— Ja się pani oświadczyłem a pani nie dała mi kosza, więc... sądziłem...

— Źle pan sądził! Nie jest pan jeszcze moim mężem. Jestem zupełnie wolną, słyszy pan? nikt niema jeszcze praw do mnie!

Ewunia zerwała się z kanapki i stanęła przed siedzącym. Oczy jej płonęły, usta drżały. Była tak piękna w tem oburzeniu, że Leszek zapatrzył się na nią, zapominając, że ciągle jeszcze siedzi; zerwał się wreszcie i on, zmięszany swem zapomnieniem. Ewunia tymczasem inaczej sobie to zmięszanie wytłumaczyła. Żal jej się chłopca zrobiło. Kocha ją, „uwielbia", jak się wyraziła Marysia, a ona go tak męczy! I już, już miała wyciągnąć rączkę i odegrać scenę „skruszonej dziewczynki", kiedy pojawiła się myśl inna: „Jeśli okaże słabość teraz, jeśli ja go przeproszę za przykrość, jaka mu wyrządziłam, mimo, że to nie będzie szczere z mej strony, bo niepoczuwam się do żadnej winy względem niego, to zyskam to na przyszłość że mnie tale będzie tyranizował! A jeśli nie rozumie potrzeb mojej natury, lepiej niech sobie idzie, póki czas. Skoro nie potrafię urobić sobie z niego tego, co chcę... ha trudno! Nie ja będę żałowała."...

Tymczasem jednak słabszym okazał się mężczyzna. Wpatrując się w umiłowaną twarz dostrzegł, że pod tem czołem jasnem coś się przewala, coś się kłębi; zdjęła go obawa, że może stracić tę nad wszystko ukochaną i ponownie wyciągnął ku niej ręce.

— „Duch-ci wprawdzie jest ochoczy, ale ciało mdłe" — próbował żartować. Słucham, bo i czas do teatru niedługo!

Błysk tryumfu przebiegł przez twarz Ewuni, opanowała się jednak szybko. Udając niezupełnie jeszcze przejednaną, zwolna wyciągnęła ku niemu rączkę.

— Może lepiej jednak nie kończyć? — i westchnęła, jak osoba skrzywdzona.

— Nie, niechaj pani dokończy! Sama pani mówiła przed chwilą, że „lżej będzie".

(Ciąg dalszy nastąpi)

# DZIAŁ URZĘDOWY

POMÓR ŚWIŃ

Pomór świń został stwierdzony w Jankowach powiatu kępińskiego.

Starosta Powiatowy:
*Dr. Ekkert.*

# KRONIKA MIEJSCOWA

luty **21** piątek

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek Feliksa
Sobota Kat. św. Piotra
Kalendarz słowiański
Piątek Wyszeniegi
Sobota Wróciława
Słońce wschód: 6,42
zachód: 16,59
Księżyc wschód: 5,47
zachód: 15,30

Dyżur nocny z piątku na sobotę pełni dr. Wojtkiewicz, ul. Sienkiewicza 4, tel. 83, Apteka pod „Aniołem", Rynek, tel. 7.

Kino Apollo: „Wesoła rozwódka".

Kino Corso: „Mężowie do wyboru"

*Urodzenia:* syna: pomocnik stolarski Tomasz Burdosz, konduktor kolejowy Jan Idziorek.

*Śluby:* technik masz. Alfons Schöner z Teklą Frankiewiczówną — oboje z Ostrowa. Bolesław Tylicki z Zofją Godziszewską — oboje z Ostrowa.

*Zgony:* mistrz garncarski Teodor Czerwinke, 79 lat 3 mies., panna Marja Wiedner 28 lat; Emma Mergner, panna 54 lat, 7 mies., emeryt. robotnik kolejowy — Ignacy Urbański, 61 lat. 10 mies.

## Porządek nabożeństw

NIEDZIELA, DNIA 23. LUTEGO

*Msze św. w kościele:* o godz. 6 i 7 — ks. Musiała; o godz. 8 i 9,15 — ks. Andrzejewski; o godz. 10,30 i 12 — ks. Rywolt.

*Msze św. w zakładach:* o godz. 7 w więzieniu: ks. Leciejewski.

*Kazania:* dla dorosłych o godz. 8, 10,30 i 12 — ks. Leciejewski; dla dzieci o godz. 9,15 — ks. Leciejewski.

*Spowiedź święta* o dgodz. 6,30 do 10, nieszpory o godz. 15, chrzty o godz. 15 i 16 — ks. Rywolt.

TYDZIEŃ OD 24—29 LUTEGO:

*Msze św. w kościele:* o godz. 6 — ks. Rywolt, o godz. 7 — ks. Andrzejewski, o godz. 8 — ks. Leciejewski, o godz. 9 — ks. Musiała.

*Spowiedź święta:* przedpołudniem: codziennie od godz. 6,30 do 9-ej; popołudniu: w sobotę od godziny 17 do 19-ej i od godz. 20.

Zgłoszenia chorych w zakrystji codziennie do godz. 8-ej rano.

Chrzty, błogosławieństwa i święcenia dewocjonalij o godz. 9-ej rano.

*Dyżur tygodniowy:* ks. Rywolt. Zastępca dyżurnego: ks. Andrzejewski.

ŚRODA POPIELCOWA:

*Święcenie popiołu* o godz. 7: ks. Andrzejewski.

*Sypanie popiołu dla dorosłych* o godz. 7 i 8, *dla dzieci* o godz. 9.

*Droga Krzyżowa o godz. 19,30:* ks. Rywolt.

*Piątek, 28. II.*

Droga Krzyżowa o godzinie 19,30: ks. Rywolt.

Spowiedź wielkanocna dzieci: w czwartek 27. II. o godz. 16-ej dla dzieci szkół w Pruślinie. Zębcowie i Zacharzewie.

## Ostrów pod śniegiem

Przez całą dobę ubiegłą, a zwłaszcza przez noc, padał gęsty śnieg, który okrył całe miasto piękną, białą szatą. Oczywiście najwięcej uciechy mają dzieci, które na swoich saneczkach ujeżdżają, wesoło po ulicach. Nawet niektórzy wieśniacy przyjechali na targ wczorajszy na saniach. Właściciele domów zamiatają skrzętnie śnieg sprzed swoich domów, nie wiele to jednak pomaga, bo za parę godzin ponownie warstwa śniegu pokrywa chodniki... Gdyby tak nastąpiła odwilż, mielibyśmy w mieście „piękne błotko".

## Śmierć w więzieniu

Przed kilku dniami aresztowany został w Kępnie z powodu rzekomych niedokładdości finansowych kierownik tutejszej spółdzielni niemieckiej, Józef Marek. Jak się dowiadujemy, zmarł p. Marek onegdaj w więzieniu śledczem w Ostrowie, gdzie odbył się również pogrzeb.

## Kronika policyjna

*Systematycznie okradał pracodawcę.* Na szkodę fabryki rowerów „Pneumatyk" ginęły stale części rowerowe. Jako sprawcę tych kradzieży ujawniono pracownika tej fabryki niejakiego Kazimierza Kamińskiego.

*Pajęczarze przy „pracy".* Ignacy Główka zgłosił w komisarjacie P. P., iż ubiegłej nocy nieznani sprawcy skradli mu większą ilość bielizny ze strychu, wartości około 300.— zł. Policja prowadzi dochodzenia.

*Skradł kartofle.* Bronisławowi Marchoniowi z Krępy skradziono z kopca 100 kg kartofli. Sprawcę tej kradzieży ujawniono w osobie niejakiego Kazimierza Rogowicza. Łup oddano poszkodowanemu.

# JEDNOGŁOŚNIE UDZIELONO POKWITOWANIA ZA ROK OWOCNEJ PRACY

## ZARZĄDOWI BRACTWA KURKOWEGO

W ub. środę odbyło się w sali „Polonja" roczne walne zebranie Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Ostrowie. Zebranie zagaił w 2-gim terminie p. prezes Wentzel, witając prezesa i króla okręgu p. Kubickiego, króla-regenta Sobolewskiego, pp. Glydę i Szrade — delegatów bratnich organizacyj w Poznaniu i Warszawie, przedstawicieli prasy ostrowskiej oraz członków Bractwa.

Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłych w ciągu roku członków śp. śp. króla Tomczyka, Pawlaka, Kaisera i Wańla. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano p. Kubickiego, na sekretarza p. Hartwicha. Z komunikatów zarządu dowiedzieli się zebrani o zakupieniu z kieszeni członków zarządu 3 ćwiartek Loterji Państwowej. Nadto odczytał sekretarz obszerny okólnik zarządu Zjednoczenia, w którym m. in. jest mowa o ogólnopolskim kongresie Bractw Kurkowych w Gdyni w dniach 15—18 sierpnia pod protektoratem i z udziałem Pana Prezydenta. W ciągu roku przyjęto 14 nowych członków. Dłuższą dyskusję wywołały ostatnie rozporządzenia w sprawie posiadania broni.

Skolei złożył sprawozdanie roczne sekretarz p. Hartwich. Bractwo liczy obecnie 187 członków, z czego tylko około 100 jest czynnych i płaci. Zebrań plenarnych było 4, 1 walne, i 19 posiedzeń zarządu. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik Wojciechowski. Składki zaległe wynoszą poważną sumę 4.862 złotych. Nadto składali jeszcze sprawozdania: komendant Kujawski i strzelmistrz Spychowicz. Na wniosek członka komisji rewizyjnych udzielono całemu zarządowi jednogłośnie pokwitowania. Nad sprawozdaniami nie było dyskusji.

Ponieważ w myśl statutu, ustąpiła z zarządu drogą losowania 1/3 część członków zarządu, przeprowadzono nowe wybory, w wyniku których prezesem został ponownie p. Wentzel. Dalszymi członkami zarządu zostali: pp.: mec. Ertel, Hartwich, Leśniczak i Dulkowski. Na chorążych i zastępców wybrani zostali pp: Buchwald, Motylewski, Parczyński, Fiszer, Stęczniewski, Ograbek i Kranz.

Do komisji rewizyjnej weszli pp: Buchwald, Okoniewski, Świtalski Marjan. Do sądu honorowego pp.: Kubik, Wagner, Chmielewski, Spitt i Woschke Z. Delegaci na Zjazd Zjednoczenia pp.: Wentzel, Hartwich i Kujawski. Na zakończenie przyjęto preliminarz budżetowy w wysokości 6 i pół tysiąca złotych. Obrady miały przebieg bardzo harmonijny.

*Abonuj i popieraj*

*„DZIENNIK OSTROWSKI"*

*bo jest on pionierem wytężonej i ofiarnej pracy w służbie społeczeństwa ziem zachodnich Rzeczypospolitej.*

## HARMONIJNY PRZEBIEG ROCZNEGO WALNEGO ZEBRANIA TOWARZYSTWA WŁAŚCICIELI DOMÓW

### P. radny Wiśniowski został ponownie prezesem

Roczne walne zebranie Tow. Właść. Domów i Nieruchomości w Ostrowie zagaił zasłużony prezes p. Błażej Wiśniowski, witając licznie zebranych członków. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka śp. Henricha przez powstanie z miejsc. Na sekretarza walnego zebrania powołano p. Władysława Kaźmierowskiego z Ostrowa.

Protokół z ostatniego walnego zebrania, odczytany przez zastępcę sekretarza p. Feliksa Ograbka, przyjęty został bez zmian. W komunikatach zarządu oraz w sprawozdaniu z rocznej działalności zarządu podał p. prezes Wiśniowski do wiadomości, że do dnia 1 marca 1936 r., należy złożyć zeznania o dochodzenie. Chodzi tu głównie o tych członków, którzy nie prowadzą książek. Nadto zakomunikował p. prezes że Rząd opracowuje projekt ustawy o wywozie śmieci, do którego to projektu nie podnosi Tow. Właść. Domów żadnych sprzeciwów, ponieważ w tej sprawie niej miasto Ostrów zainteresowane (ponad 50 tys. mieszk.) Omówił p. prezes również szczegółowo dekret Pana Prezydenta z dnia 14 listopada 1935 r. w sprawie obniżenia komornego, oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów, wynikłe stąd korzyści dla członków powstałe w szczególności przez wyjęcie spod działania ustawy o ochronie lokatorów niektórych mieszkań, a zwłaszcza sklepów handlowych, wreszcie mówił o zniesieniu opłat stemplowych od pokwitowań, wystawianych lokatorom za komorne itd.

W dalszym ciągu zakomunikował p. prezes zebranym wiadomość, że Związek Lokatorów czyni starania o rozszerzenie ustawy o ochronie lokatorów do sześciu pokoi i lokali handlowych. Jednakże tej akcji przeciwstawił się już Związek Właśc. Domów i Nieruchomości. Pan prezes odbył w tej sprawie dłuższą konferencję z p. posłem Krzywoszyńskim, który przyrzekł interwenjować i przeciwstawić się w Sejmie wnioskowi posła Sommersteina. Sprawozdanie p. prezesa Wiśniowskiego, nacechowane było troską o dobro członków. Nie ulega wątpliwości, że w ciągu całego roku poświęcił on wiele czasu i wysiłku dla dobra Tow.

Kolejno zdali sprawozdania pp. zastępca sekretarza Feliks Ograbek, skarbnik Nędzewicz i syndyk — Jan Wagner. Imieniem komisji rewizyjnej wniósł p. Idzior o udzielenie absolutorjum całemu zarządowi.

Następnie obradowano nad wnioskiem zbiorowym, podpisanym przez 5 członków, w sprawie ubezpieczenia od wypadków. Na ten temat wywiązała się żywa dyskusja, w czasie której p. prezes podał do wiadomości uchwałę zarządu, w której zarząd wypowiedział ubezpieczenie w Towarzystwie „Patria" a przyjął ofertę Towarz. „Vesta" — jako najniższą.

Na czas wyboru nowych członków zarządu wybrano na przewodniczącego walnego zebrania p. Sławka z Ostrowa.

Na prezesa wysunięto 2 kandydatury i to pp. Błażeja Wiśniowskiego i Franciszka Finkego. Ponieważ p. Franciszek Finke zrzekł się kandydatury, obrano jednogłośnie, wśród ogólnego aplausu członków, prezesem ponownie zasłużonego p. Błażeja Wiśniowskiego z Ostrowa. Wiceprezesem obrany został ponownie p. Włodzimierz Wentzel z Ostrowa, zaś sekretarzem p. Władysław Kaźmierowski z Ostrowa.

W wolnych głosach podał prezes p. Błażej Wiśniowski do wiadomości, że Zarząd miejski wypowiedział wszystkim wojskowym prywatnie zajmowane mieszkania w domach członków. W tej sprawie zabierali głos pp. Wartenberg, Anczykowski i Finke. Po wyczerpaniu porządku obrad, solwował p. prezes zebranie.

*Przytrzymany za włóczęgostwo.* Policja przytrzymała niej. Tkacza Stefana, bez stałego miejsca zamieszkania. Tkacz ostatnio mieszkał w Mysłowicach pod Łowiczem. Przytrzymanego odstawiono do sądu z oskarżeniem o włóczęgostwo.

**6 mies. więzienia za napad rabunkowy.** Niejak Florian Zimoch z powiatu kępińskiego dokonał napadu na Dembska Józefę i skradł jej 60.— zł. Sąd skarał go za ten czyn sześciomiesięcznym więzieniem z zaliczeniem aresztu śledczego.

## Z sali sądowej

*Apelacja p. Kubickiej.* Jak już donosiliśmy, została w tych dniach za czerpanie korzyści z nierządu p. Teod. Kubicka z Ostrowa skazana na rok więzienia. W związku z tem prosi nas p. Kubicka o zaznaczenie, że od wyroku powyższego założyła przez swego adwokata apelację.

## RÓŻNE

*Roczne walne zebranie Towarzystwa Powstańców im. Walerjana Łukasińskiego* w Ostrowie odbędzie się w niedzielę dnia 8 marca br. o godz. 14-ej w hotelu „Polonja". Na zebranie to wszystkich członków uprzejmie zaprasza Zarząd.

## Z ODOLANOWA

**Walne zebranie cechu piekarskiego.** — W czwartek dnia 20 bm. w sali p. Kempskiego o godz. 13-tej popoł. odbędzie się walne zebranie cechu piekarskiego w Odolanowie, z następującym porządkiem obrad:

1) zagajenie 2) odczytanie protokółu. 3) wybór przewodniczącego i sekretarza. 4) sprawozdanie zarządu. 5) wybór nowego zarządu. 6) sprawy cechu (zmiany opłat i sprawy uczniowskie). 7) wnioski do uchwał 8) wolne głosy. 9) zamknięcie. Na powyższe zebranie zarząd cechu wszystkich członków i sympatyków uprzejmie zaprasza

**Jarmark.** który się odbył w środę, dnia 12 b. m. z powodu panującego zimna i śniegu, a co zatem idzie, małej ilości kupujących kupcom i wszelkim branżom mało przyniósł obrotów. Mimo głoszonego hasła Swój do swego po swoje" wielu jeszcze kupuje u żydów którzy, jak zwykle, tłumnie przybywają z swemi towarami. Czas zatem by było zaprzestać u nich kupować i poprzeć swoich.

**Kurkowe bractwo strzeleckie** w niedzielę dnia 9 bm. w Sośni w świetlicy Z. S. przy dworcu odegrało przedstawienie „Los nr. 13" pod reżyserją p. Ed. Kaczmarka. Po przedstawieniu odbyła się w tejże świetlicy zabawa taneczna.

**Kwesta** zapowiedziana na niedzielę, dnia 16 b. m. pod hasłem „Frontem do morza" z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych nie odbyła się. Postanowiono ją urządzić w terminie późniejszym.

SKALMIERZYCE

*Roczne walne zebranie K. P. H.* odbędzie się w czwartek 27 lutego br. o godz. 19,00 w szkole powszechnej w Skalmierzycach Nowych. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie. W razie braku quorum 19.15 uchwały w terminie drugim zapadają zwykłą większością głosów obecnych

**Znamienny wyrok sądu w Gdańsku.**

Hitlerowski Senat gdański po objęciu władzy przeniósł 80 urzędników celnych w stan nieczynny tylko dlatego że nie należeli do partji. Wszyscy ci urzędnicy wnieśli przeciw Senatowi skargę do sądu. W ub. tygodniu sąd wydał wyrok, skazujący Senat na wypłacenie wszystkim tym urzędnikom pełnych poborów i ponowne przyjęcie ich do służby.

*Każdy obywatel ostrowski winien zwiedzić wystawę L. O. P. P.*

**Chcesz długo żyć i zdrowym być Jadaj z piekarni Morissona chleb Dr. Wandera**

Polecam znany w smaku i z dobroci specjalny chleb razowy, także wszelkie inne wyborowe pieczywo

**Wojciech Morisson**
**Piekarnia i Cukiernia**
**Ostrów ul. Wrocławska 33**

**Sprzedaże**

SPRZEDAM ogród z placem budowlanym narożnikowym Zgłoszenia Jan Barczak Król. Jadwigi 16a DO 139

DOM piętrowy murowany 2 morgi roli na sprzedaż Adres w Admin DO 134

2 PARCELE budowlane po 1420 m² ogrodzone z drzewkami owocowemi (zatwierdzony plan parcel) po 1600 zł. na sprzedaż Adres w Redakcji DO 136

DOM piętrowy z rzeźnictwem placem budowlanym nadające się na piekarnię jest na sprzedaż Zgł. Łąkowa 11a DO 100

„DZIENNIK OSTROWSKI" ukazuje się o godz. 8 rano za wyjątkiem dni poświątecznych — ABONAMENT MIESIĘCZNY: w ekspedycji 1.30 zł z odnoszeniem do domu 1.50 zł przez pocztę 1.66 pod opaską w kraju 2.80. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą jak strajki sabotaż pracy wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania — OGŁOSZENIA: za 1 mm jednołamowy na stronie 9-cio łamowej 12 gr. Przy ogłoszeniach spomotikowanych lub też przy specjalnym wyborze miejsca dolicza się w każdym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia tabelaryczne 50% nadwyżki — DROBNE OGŁOSZENIA: słowo tytuł 15 gr każde dalsze słowo 7 gr. Ogłoszenia płatne w Ostrowi lub agenturach zaskarżalne w Poznaniu. Konto czek. P K O w Poznaniu nr 208 282 — Adres Redakcji i Administracji Ostrów Poznański, ulica Gimnazjalna 2 telefon 131 — Administracja czynna od godziny 8—18-tej — Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmuje się do godz. 14-ej dnia poprzedniego po tym czasie dolicza się koszta telefonu. — Niezamówionych rękopisów nie honoruje się i nie zwraca — REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY Jan Radomski w Ostrowie Pozn. — Nakładem i czcionkami Drukarni „Dziennika Poznańskiego" Sp. Akcyjna w Poznaniu — ulica Pocztowa 9 — Telefony: 11-77 16-56 33-75 33-90